Nr. 115. Sobota, 20 Maja 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Istniejące w Czerchawie, powiatu Samborskiego, towarzystwo „Czytelni" zostało prawomocnem orzeczeniem tutejszem z dnia 16 lutego b. r. l. 1620/pr. rozwiązanem i wszelka dalsza czynność tego stowarzyszenia wstrzymaną. Co się niniejszem w myśl §. 27 ustawy o stowarzyszeniach podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, iż co do majątku pomienionego stowarzyszenia wydano odpowiednie zarządzenia, z uwzględnieniem postanowień §fu 22 statutów rozwiązanego stowarzyszenia.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 16 maja 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 maja.

Jak dawniej o stosunkach na Wschodzie w ogóle, tak teraz o sprawach bośniackich sejm węgierski rozprawia bardzo chętnie i często. Nie jest to wina większości liberalnej, bo ona nie wszczyna rozprawy, lecz tylko ją przyjmuje jako wyzwanie polityczne ze strony opozycyi. Jeżeli kiedy to teraz rozprawa w sejmie węgierskim nad sprawami Bośnii ma charakter czysto polemiczny, bo nie chodzi o zmniejszenie wydatków już wyrachowanych, sprawdzonych i przez delegacyę uchwalonych, lecz o ekspektoracye polityczne, obliczone na efekt w szerokich kołach wyborców. Opozycya chce koniecznie rządowi dokuczyć lub nawet, jeżeli można skompromitować go w opinii, większość zaś znając wyborców węgierskich, skorych do sądzenia z pozorów o każdej sprawie bośniackiej lub w ogóle wschodniej, uważa za obowiązek polityczny nie pomijać milczeniem żadnej prowokacyi. Sypią się tedy mowy jak z rogu obfitości, a niektóre tylko wyróżniają się w tej powodzi czczych frazesów i komunałów oryginalną myślą, głębszym poglądem i trafniejszym sądem.

Najgłówniejszą i najwytrwalszą w tym pojedynku krasomowczym jest jak zawsze owa nieliczna, ale nieustraszona i niewzruszona garstka, która nie chce nic słyszeć o unii Węgier z Austryą, marzy o samodzielności i samoistności państwowej Węgier i uważa ugodę z r. 1867 za nieszczęście polityczne, za zgubę ojczyzny. Sekunduje jej w tej walce stronnictwo, któremu w ogóle samodzielność Węgier jest solą w oku, które po stracie Mileticza Polita wyniosła na naczelne stanowisko. Nie ma żadnej łączności między madyarską frakcyą skrajną a frakcyą Polita, która opozycyę swoją posuwa do negacyi samodzielności Węgier w ogóle, ale kiedy idzie o to, aby na rząd uderzyć, znajduje się bodaj chwilowy łącznik. Opuszczenie Bośnii i zrezygnowanie na wszelkie aspiracye polityczne, z których okupacya wypłynęła i do których ona wiedzie, stanowi wspólne hasło tak skrajnych oponentów madyarskich jak i Polita. Mowy z tej strony nie stanowią niespodzianki, bo jak powiedzieliśmy, są to utarte frazesy i komunały. Ale co zdziwić i zgorszyć nawet może, to fakt, że nawet ze strony większości odzywają się głosy, które skrajnym żywiołom tylko zadowolenie sprawiać mogą. Niektórzy posłowie liberalni nie uznają uprawnienia delegacyi do uchwalenia ostatnich kredytów, i uzasadniają swoje wywody dziwnemi poglądami na stanowisko wspólnych delegacyj. W pojęciu tych mowców, delegacye nie są samodzielnem ciałem reprezentacyjnem, lecz tylko komisyami dwóch parlamentów. Takie twierdzenie niezgodne już nietylko z duchem konstytucyi, lecz wprost z brzmieniem ustaw, oczywiście podobać się może tylko żywiołom, którym dualizm jest solą w oku.

Cała dyskusya bośniacka w sejmie węgierskim nie prowadzi do żadnego celu praktycznego. Powody i motywa okupacyi pozostają do dziś tak samo niewzruszone jak niewzruszoną jest zasada, że monarchia austryacko-węgierska nie może odwrócić się od półwyspu bałkańskiego i pozostawić nową formacyę stosunków losowi albo tym żywiołom, które nie w traktacie berlińskim, lecz w brulionie sanstefańskim widzą swój ideał. Znaczne ofiary poniosło już państwo dla Bośnii i Hercegowiny, wypadnie może jeszcze znieść nowe ciężary, ale wszystko to nie może iść w porównanie z tem, czemu okupacya już zapobiegła i co na zawsze odwrócić ma od Zachodu.

Sprawy krajowe.

(Ustawa o rybołowstwie).

(§) Wydział krajowy został uwiadomiony, że Najjaśniejszy Pan odmówił sankcyi uchwalonemu przez Sejm krajowy dnia 6 października 1881 r. projektowi ustawy o podniesieniu rybołowstwa a zarazem upoważnić raczył p. Ministra rolnictwa, aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył do konstytucyjnego traktowania nowy projekt w tej samej sprawie.

Zeszłoroczny projekt ustawy dlatego nie otrzymał Najwyższej sankcyi, że zawiera szereg postanowień, zmieniających pierwotne przedłożenie rządowe z roku 1880 a wchodzących w kolizyę z ustawami obowiązującemi, mianowicie z przepisami ustawy wodnej. Mianowicie §. 8 uchwalonego przez Sejm projektu zawiera bezwzględny zakaz zastawiania rzek w sposób utrudniający swobodny ruch ryb a tak daleko nie sięgają ograniczenia praw użycia wody w żadnej ze znanych ustaw rybackich innych państw. Postanowienie takie nie dałoby się zresztą pogodzić z §. 19 państwowej i z §. 39 galicyjskiej ustawy wodnej. Niezgodnym z postanowieniami ustawy wodnej jest także § 10 projektu sejmowego a podobne postanowienia, usuwające lub zmieniające przepisy ustawy państwowej, nie mogą być wprowadzone drogą ustawodawstwa krajowego, jeżeli nie ma powstać zamęt w całem ustawodawstwie w ogóle. Zresztą zakwestyonowane postanowienia projektu sejmowego sięgają treścią swoją dalej, aniżeli tego wymaga wzgląd na podniesienie rybołowstwa bez naruszenia równie słusznych interesów publicznych w używaniu wody płynącej dla celów produkcyi rolniczej i przemysłowej. Temi względami powodowany p. Minister rolnictwa już w motywach do pierwotnego projektu rządowego z roku 1880 położył nacisk na to, że projektowana ustawa ma na celu usunięcie na razie nadużyć najwięcej szkodliwych hodowli ryb przez zaprowadzenie niektórych środków ochrony, że dalej w pełnym toku są czynności przygotowawcze około opracowania ogólnej ustawy rybackiej, którą zupełnie uporządkowane zostaną prawne stosunki i sposób wykonywania rybołowstwa.

Nadto jeszcze §. 5 i 11 projektu sejmowego z r. 1881 zawierają postanowienia, których wykonalność jest wątpliwa. I tak postanowienie zawierające zakaz łowienia ryb niedosięgających ustanowionej miary i wagi (§. 5) ma w projekcie sejmowym na względzie ryby niedorosłe a przecież pojęcie takich ryb różni się od pojęcia ryb niedosięgających pewnej miary i wagi. Granicy rozwoju ryb niedorosłych nie oznacza projekt sejmowy bliżej, a ten brak bliższego określenia odnosi się także do zakazu sprzedawania i przesyłania ryb niedorosłych. Rozciągnięcie zakazu także na kupowanie i przesyłanie ryb niedorosłych (§. 11) nasuwa wątpliwość, czy można wymagać także od kupujących tej dokładnej znajomości szczegółowych przepisów co do dozwolonej miary i wagi poszczególnych gatunków ryb, jaką posiadać mogą i powinny osoby trudniące się rybołowstwem i handlem ryb. Powstaje także kwestya, czy kontrola, jaką musianoby zaprowadzić dla zapobieżenia wysyłania ryb niedorosłych, nie spowodowałyby utrudnienia w ruchu handlowym i czy to utrudnienie zostawałoby w odpowiednim stosunku do pożytku, jaki dla chowu ryb osiągnąć się daje z użycia podobnych środków.

Nowy projekt ustawy rybackiej, którą nadesłało już Ministerstwo rolnictwa, złoży p. Namiestnik do laski marszałkowskiej jako przedłożenie rządowe. Nowy projekt różni

Dramat polski Calderona.

Można sobie nałamać głowy, chcąc oznaczyć dobrze stosunek pięknego dramatu Kalderona, *La Vida es sueno* *), do Polski. „Dramat wzięty z dziejów polskich"? Broń Boże! nic on z dziejami naszemi wspólnego nie ma, jak nie mieliśmy nigdy króla, który się nazywał Bazyli, infantki, któraby nosiła imię Estrelli, ani też w sąsiedztwie wielkiego księcia Moskwy, bliskiego krewnego królewskiego polskiego domu, którybу nosił romansowe imię Astolfa.

„Dramat polski Kalderona?" I to nie. Nic tu polskiego nie ma, nic, coby przypominało choćby z daleka nasze instytucye i charakter: Król Jegomość, pan dziedziczny i despotyczny — grandowie połączeni z nim najściślejszym feodalnym stosunkiem. Więc chyba to jedno, że dramat dzieje się w Polsce i ma intencyę być dramatem polskim. Ale ta Polska, to jak Czechy Szekspira w *Winterstale*: stolica jej i zamek królewski stoi nad morzem, hipogryfy gnieżdżą się w jej górach a na wiosnę rozkwita w niej drzewo magnolii, pełne woni!

Nie mamy się jednak co gniewać na Kalderona: jeżeli nas nie znał, miał najlepsze chęci i najlepsze o nas wyobrażenie: król Bazyli jest wielkim uczonym, nakształt Alfonsa kastylijskiego, królewicz Zygmunt (jedyne z polska brzmiące imię) dzielnym w gruncie człowiekiem, grand Klotald reprezentuje wierne tronowi możnowładztwo: państwo samo jest wielkie i sławne. Jest to niezawodnie odbicie opinii, jaką miano na dworze Filipa IV o Polsce Zygmunta III i Władysława IV, chociaż ją już późniejsze przyćmiły klęski. Bodaj czy poeta o stosunkach W. Księstwa Moskiewskiego coś więcej nie wiedział, jest przynajmniej pewien ślad wyobrażenia o nieograniczonej władzy księcia w ostatniej scenie pierwszego aktu (dyalog Klotalda z Rozaurą). Przecież i wielki poprzednik Kalderona Lopez de Vega traktował dramatycznie historyę Dymitra Samozwańca.

Gdy Ticknor w *Historyi literatury hiszpańskiej* mniej się naszym dramatem zajmuje, nie szczędzi mu Schack (Historya dramatu w Hiszpanii t. III) najwyższych pochwał. On też znajduje dlań legendarną podstawę w dziele Marka Pola Wenecyanina: *De consuetudinibus et conditionibus orientalium regionum*, upatrując zarazem pokrewieństwo z nowellami Boccaccia i Grazziniego. Przedmiot niespodziewanego wyniesienia do królewskiej godności nędzarza był w ogóle bardzo popularnym w dramaturgii XVII wieku przedmiotem a i nasza literatura zawdzięcza mu sztukę Piotra Baryki p. t. *Z chłopa król*.

Chociaż czas kompozycyi *La vida es sueno* oznaczonym nie został, niepodlegać się zdaje wątpliwości, że należy on do epoki najświetniejszej twórczego geniuszu poety. Słowa Göthego o Kalderonie, że był on geniuszem, który miał najwięcej rozsądku, a co za tem idzie, wybornym wykonawcą obliczonego naprzód aż do szczegółów planu sztuki, sprawdzają się wybornie na naszym dramacie. Niczego tam nie ma za wiele, niczego napróżno, wszystko wzajemnie wspiera się, aby stanęła doskonała budowa. Jak inne najwyższe sztuki Kalderona (liczymy do nich: *Principe constante*, *El magico prodigioso*) mieści w sobie *La vida es sueno* wzniosłe myśli podstawne: potępienie wiary w fatalizm i grasującą silnie w czasach Kalderona astrologię, afirmacyę wolnej woli człowieka, walczącej z fatalizmem i zwyciężającej go. Już to samo wyróżnia dramat bardzo korzystnie od innych pobieżniejszych, w których nietylko głębsza jakaś myśl nie została uwidoczniona, ale przesądy i słabości wieku żadnej nie doznały krytyki.

Jak w *Książęciu niezłomnym* tak i tu spotykamy pewne zwycięzkie wyjście, wzniesienie się Kalderona nawet nad wyobrażenia Szekspira, który ostatecznie słowa Jaga w Otellu: „Od naszego przyrodzenia zależy, jakimi być mamy" uczynił własnym ostatecznym programem i czynnika woli w dramatach swoich nigdzie nie uwidocznił. Nie chcemy przez to ubliżyć Szekspirowi, który przez unaocznienie przyszłego tragicznego rozwiązania w samej naturze działających figur stał się twórcą nowożytnego dramatu i na osobistej odpowiedzialności bohaterów tragiczną zbudował sprawiedliwość, ale podnosimy w Kalderonie to, czego w Szekspirze brak czujemy, a co w najwyższych aspiracyach dramatycznych nowożytności jak n. p. w *Fauście* Göthego powraca znowu, jako wielkie poetyczne dążenie.

Obok tego wyższego dążenia, odznacza się *La vida es sueno* bardzo starannem, bardzo trzeźwem narysowaniem charakterów, które aż do sługi Rozaury, Klaryna, mającego zastępować niezbędnego w hiszpańskich sztukach *grazioso* (błazna), unikają wszelkiego szablonu. Główny bohater, wychowany na dzikiego człowieka wskutek uczonego szaleństwa ojca, ma w rysunku swoim dążenie do nieubłaganego, przesadnego prawie naturalizmu, odpychającego poetyczne pokusy z stanowczością tego, co pewnym jest, że rogata choćby prawda zawsze silniejszą będzie od najmiększej i najpowabniejszej lirycznej fikcyi. Wdzięczna to rola dla przedstawiającego artysty, pełna genialnych skazówek a przecież bez pokrycia wszystkiego tyradami słów. Król Bazyli jest podobnież skończonym tragicznym charakterem, pełnym wzniosłości i patosu, jest doskonałym starcem z wszystkiemi właściwościami tego wieku. Wierny jego doradca Klotald, jak jego córka Rozaura, potrzebują wprawdzie hiszpańskiego narodowego charakteru, aby do gruntu odkryli swoją istotę; gwałtowność i duma hiszpańska są do nich kluczem, ale pojęte z tą narodową cechą, odznaczają się rzadką potęgą werwy i życia. Tę staranność w rysunku postaci mają i pomniejsze role Astolfa, Estrelli, Klaryna, błazna kończącego tragicznie, chociaż całe życie był wzorem egoistycznej ostrożności.

Rzadko zdarza się takie harmonijne wykończenie szczegółów w dziele dramatycznem, któreby powstało powoli, z przerwami, z zerwaniem kilkakrotnem owej nici natchnienia, która towarzyszyła najpiękniejszym ustępom. Kalderon, pisząc wiele w życiu (150 sztuk mu przypisują), musiał zaiste pisać spiesznie i za kilkoma posiedzeniami kończyć z dramatem *La vida es sueno* należy wszakże w szczególności do jego sztuk najbardziej jednolitych. Przypiszemy tę poetyczną jednolitość jednej okoliczności: przedmiot rozwi-

*) Artykuł ten znakomitego pisarza, jest krótkim wstępem do polskiego przekładu samego dramatu. Przekład ten pojawi się jeszcze w ciągu tegorocznej jesieni w druku. Dokonany z wysokiem mistrzowstwem, zachowujący przedziwnie cały urok poetyczny i cały charakter pierwowzoru, będzie on rzeczywistem wzbogaceniem literatury naszej, ubogiej dotąd w znakomite tłómaczenia.

się od dawnego (z r. 1880) w tem tylko, że w myśl życzeń zawartych w uchwale sejmowej z 6 października wypuszczone zostały niektóre postanowienia a natomiast uzupełniono §. 8 dawnego projektu zakazem używania przy łowieniu ryb przyrządów tamujących lub zbyt utrudniających posuwanie się ryb wędrujących. Nadto osobnym paragrafem zastrzeżono dla uprawnionych do rybołowstwa udział w rozprawach urzędowych przy ubieganiu się innych osób o koncesyę do użycia wód płynących na zasadzie ustawy wodnej lub ustawy przemysłowej.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 18 maja.

(*R*) Po raz ostatni tego lata podnosi się zasłona nad widownią parlamentarną. Godzi się w takiej chwili zobaczyć, jak się grupują stronnictwa, jakie zajmują stanowiska, i porównać ich położenie obecne z tem, jakie było na początku sesyi. W tym przeglądzie, według przykazań rycerskich, damy pierwszeństwo stronie pokonanej. Kiedy hr. Taaffe stanął u steru spraw państwa, lewica mniemała, że rządy jego będą epizodem takim, jakim przed laty były rządy hr. Belcredego i rządy hr. Hohenwarta. Dopiero przeszłego roku, po dwóch przegranych kampaniach, opozycya poznała, z jakim ma do czynienia szermierzem i jak ciężkie czekają ją zapasy. Dawny szyk i rynsztunek nie dopisały. Dawne godła przeżyły się i trzeba je było nowemi zastąpić. W ciągu lata na zgromadzeniach wyborczych rozpoczęła się praca reorganizacyjna i zarysował się dwoisty kierunek. Hasło wiernokonstytucyjne straciło znaczenie, skoro Czesi wstąpili do Izby poselskiej. Herbst, tradycyjny przywódca lewicy, wydał hasło obrony narodowości niemieckiej, ale młodsi posłowie, a przedewszystkiem Plener, nie bez oporu zgodzili się na to. Przemogło jednak przekonanie, że z dwojga złego gorszem jest walka w rozsypanym szyku, i sklejono klub zjednoczonej lewicy na podstawie programu, obejmującego dwa punkta: obronę Niemców i walkę przeciw gabinetowi. Pierwszy punkt nie miał realnego znaczenia, bo nikt nie atakował Niemców, a ściśle rzecz biorąc, należy przyznać, że i rząd przy tej samej stał zasadzie. Rząd, który wziął sobie za zadanie pogodzenie zwaśnionych plemion, nie może oczywiście dopuścić, aby którekolwiek z nich pokrzywdzone zostało, a tem samem jest każdego z nich, a więc i niemieckiego plemienia obrońcą. W tym punkcie opozycya zagrała na nutę rządu. Drugi punkt był zbytecznym.

Rozumie się, że stronnictwo usunięte od władzy, do której przez lat dwadzieścia przywykło, pragnie ją zdobyć na nowo, a przedewszystkiem obalić tego, który tę władzę piastuje. Program taki nie mógł stać się strategiczną w parlamentarnej walce podstawą. Zresztą żadne stronnictwo polityczne nie może obejść się bez oparcia o szersze warstwy obywatelstwa. Program zjednoczonej lewicy nie mógł trafić i nie trafił do przekonania ludności. Oprócz programu opozycya potrzebuje koniecznie widomej głowy, potrzeba koniecznie, żeby na jej czele stał ktoś, co w danym razie mógłby zaręczyć, że za nim pójdzie stronnictwo. Lecz gdzież jest ten mąż, coby śmiał powiedzieć, że za nim pójdzie Herbst, który wysadził ks. Auersperga, ubezwładnił br. Pretisa, obalił hr. Coroniniego. Lewica nie chciała pozostać dłużej pod kierownictwem Herbsta, który ją do upadku przyprowadził, postawiła więc na swem czele piątkę, złożoną z ludzi różnych odcieni, którzy za jedną cenę nie zasiedliby obok siebie na ławie ministeryalnej, a z których żaden pojedyńczo nie mógłby liczyć na to, że go drudzy nie opuszczą, gdyby bez nich doszedł do władzy.

Stanęła więc do walki lewica, pozornie zjednoczona, bez dowódcy i z programem, niemającym znaczenia. Skutki pokazały się niebawem. Oderwało się kilkunastu posłów od prawego a kilku od lewego skrzydła, i ci tworzyli gromadę luźną, nieuznającą karności klubowej. Jak na budowli postawionej bez fundamentu, za każdem potrąceniem rysy stawały się coraz widoczniejsze. Przy każdej ważniejszej kwestyi bądź to politycznej, bądź materyalnej, wszystkie cztery węgły trzeszczały. Rozszerzenie prawa wyborczego rozbiło szeregi opozycyjne, taryfa cłowa pomięszała je do reszty. Lewica więc po siedmiomiesięcznej kampanii znalazła się na tym samym punkcie, na którym była rok temu. Jeśli nie chce jeszcze dać za wygraną prawdzie i słuszności, jeźli politycznej dla siebie przyszłości chce jeszcze dalej szukać w partykularyzmie stronniczym a nie w służbie dobra pospolitego, to musi podjąć na nowo pracę reorganizacyi, musi nowy obmyślić program, i to program treści realnej, dodatniej, słowem musi wynaleźć sobie nową do działania podstawę i nowe przywództwo.

Ciężkie to zadanie dla partyi zgrzybiałej, bezustannem zniechęconej powodzeniem, a w łonie swojem, jak tegoroczne doświadczenie na nowo okazało, kryjącej tyle rozkładowych żywiołów. Nie podobna uwierzyć, żeby Walterskirchen i Herbst, Tomaszczuk i Coronini, ramię do ramienia w jednym stanęli szeregu. Nie podobna, żeby się wszyscy na przwództwo Chlumeckiego zgodzili, a nawet żeby on się przywództwa takiej akcyi podjął. Ale nie jest mojem zadaniem łamać sobie głowę nad tem, jaką sobie lewica da radę. Chciałem tylko wykazać, że położenie jej od roku nietylko się nie polepszyło, ale owszem nierównie gorszem się stało, a najgorszem z tego powodu, że o ile sądzić wolno, z objektywnego patrząc stanowiska, lewica nie zdaje sobie sprawy z tego, co ją gubi, a uznanie popełnionych błędów jest najpierwszym do naprawy krokiem. Kardynalnym każdego stronnictwa politycznego błędem jest obłuda. Frazesami nikt się nie dowojował niczego, chyba własnej zguby. Nawet w dyplomacyi nie popłaca już frazeologia. Na mownicy zaś ten zawsze będzie górą, kto jest szczerszym. O tem winna pamiętać lewica, układając nowy program. Obrona tych dóbr, po które nikt nie sięga, to zbyt jałowe hasło i zbyt do frazesu podobne — prosimy o więcej szczerości.

Pozwólcie mi w najbliższym liście rzucić okiem na stanowisko prawicy, przymierzyć je do punktu wyjścia i do mety, jaką sobie to stronnictwo założyło, a w końcu może także nawiązać jakie życzenie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Obrona katolicyzmu we Francyi.)

Przeciwko świeżo uchwalonej w francuskiej Izbie deputowanych ustawie o obowiązku szkolnym, jakoteż przeciw projektowanemu zniesieniu wydziałów teologicznych na uniwersytetach podnosi się we Francyi coraz żywsza opozycya. Na walnem zgromadzeniu katolików Francyi w dniu 14 b. m. zapadła uchwała, ażeby wezwać wszystkie gminy, w których nie ma szkół katolickich wyznaniowych, do wystąpienia z protestem przeciw nowej ustawie szkolnej. Gminom tym rozesłano do podpisywania następujący formularz:

„My ojcowie i matki rodzin, zważywszy, że mamy prawo i obowiązek wychowywać nasze dzieci w wierze naszego wyznania i że mamy równe prawo żądać, ażeby dzieci nasze odebrały odpowiednie przygotowanie religijne do pierwszej komunii; zważywszy, że ustawa z dnia 28 marca r. b. w programie szkoły elementarnej nie zawiera postanowienia o nauce religii; zważywszy, że w gminie nie istnieje żadna wolna szkoła; że sami dzieci naszych uczyć nie możemy; że ustawa z dnia 28 marca r. b. zmusza nas pod rygorem kar posyłać dzieci do szkół publicznych — oświadczamy, że żądamy: 1) ażeby krucyfiks w izbie szkolnej pozostał i nadal i ażeby odmawianą była modlitwa; 2) ażeby dzieci nasze uczono tam katechizmu i historyi świętej; 3) ażeby w innych przedmiotach nauki nic takiego nie było, coby nadwerężało ich wiarę.“

Temps, organ prezesa gabinetu Freycineta, staje w obronie wydziałów teologicznych na uniwersytecie. „Na wydziały teologiczne — mówi ten dziennik — wydaje państwo bardzo mało, a przytem choćby je nawet zniesiono, musiałaby część historyczna i filologiczna tej umiejętności zostać przeniesioną do innych wydziałów, trzebaby zatem ustanawiać nowe katedry, któreby nie o wiele lepsze oddawały przysługi a tyle co i teraz kosztowały. Wielkim błędem jest przekonanie, że każdy zamach wymierzony przeciw teologii, trafi zarazem ducha klerykalizmu. Wyższe wykształcenie teologiczne jest i owszem jedyną może furtką, przez którą duch umiejętności dostaje się do religii, ażeby ją z przekonaniami nowoczesnego społeczeństwa pojednać. Znalazło to potwierdzenie w protestantyzmie. Tylko w skutek wyższej uprawy nauk teologicznych udało się protestantyzmowi w Anglii, Niemczech a szczególniej w Holandyi otrząsnąć z nowoczesnego scholastycyzmu. Nię można także twierdzić, żeby katolicko-teologiczne fakultety uchylały się zupełnie z pod wpływu ducha nauk i umiejętności świeckich. Znajdujemy w gronie profesorów tych wydziałów kapłanów najświatlejszych a zatem najbardziej pojednawczych. Oni to dostarczali liberalnej mniejszości watykańskich soborów głównych podwalin i najznakomitszych mowców. Od r. 1808 najdzielniejszą częścią uniwersytetów były wydziały teologiczne, więc nie stanowiły muru chińskiego, ale owszem jedyny rzeczywisty łącznik pomiędzy oświatą nowoczesną a kościołem katolickim we Francyi. Otóż znamy jedyne tylko stronnictwo, któreby miało interes w usunięciu tych wydziałów, to jest stronnictwo, które fakultety teologiczne wiecznie podejrzywało i oskarżało o galikanizm a tem stronnictwem jest skrajna frakcya ultramontańska.“

(Korpus krajowy tunetański).

Powzięty przez rząd francuski projekt utworzenia w Tunisie osobnego korpusu wojska został przedłożony Izbie deputowanych. Pierwotnie było zamiarem utworzyć ten korpus wyłącznie z krajowców; z wniesionego jednak do Izby przedłożenia okazuje się, że będzie to początkowo wojsko mieszane, złożone z krajowców i Francuzów, które potem stopniowo ma się przekształcić w czysto krajowe. Obecnie utworzonych będzie sześć kompanji, które stać będą załogą w Tunisie, Kefie, Suzie, Gaffie i Gabesie. Z tego rozkładu wynika, że całe terytoryum regencyi ma być zajętem. Te sześć kompanji składać się będą z 60 oficerów i 2274 żołnierzy, w tej liczbie 1260 krajowców. W listopadzie roku bieżącego kompanje zostaną podwojone, a zarazem cyfra europejskich żołnierzy zostanie zredukowaną do połowy i zastąpioną krajowcami. Koszta organizacyi tego korpusu wynosić będą w r. b. 2,800.000 fr. Rozumie się, że pomimo utworzenia armji krajowej znaczna część wojsk okupacyjnych francuskich będzie musiała pozostać.

Tymczasem z południowych stron Tunisu nadchodzą pomyślniejsze wiadomości. W każdym razie generał Forgemol, jeżeli chce pokonać zupełnie ruch powstańczy, musi się spieszyć, gdyż niezadługo gorąca letnie uniemożebnią wszelkie większe operacye wojskowe. Generał Forgemol znajduje się obecnie w Kefie. Zachodzi ciągle obawa dalszych napadów w Tripolisie, to też zapewne, ażeby temu zapobiedz, zarządzonem zostanie zajęcie wojskowe Zarsisu, który jest ważnym punktem wojskowym, położonym w bliskości granicy trypolitańskiej.

(Sprawy irlandzkie.)

Wicekról irlandzki lord Spencer przyjmował w tych dniach deputacye dublińskiej Izby handlowej i korporacyi z Belfastu, które wręczyły mu adresa z powodu popełnionego w Phönix parku skrytobójczego zamachu. Odpowiadając na miane przy tej sposobności przemowy, nowy wicekról miał mowę, w której między innemi powiedział:

„Pierwszem mojem zadaniem będzie starać się o to, ażeby uczyniono wszystko, co potrzeba, dla wytropienia zbrodniarzy, którzy popełnili ten czyn nikczemny. Nie szczędzę trudu, aby ten cel osiągnąć. Ogólnie wyrażone oburzenie jest dla mnie rękojmią, że wszystkie warstwy społeczne dopomagać będą rządowi do oddania w ręce zbrodniarzy, tych wrogów kraju. Obowiązkiem moim będzie ściśle i niezachwianie utrzymywać powagę prawa, ażeby tym sposobem przywrócić porządek w tych częściach kraju, w których życie i wolność poddanych królowej zagrożone są przez bezprawne czyny ludzi występnych. Przeciwko nim jedynie rząd przygotował środki rozszerzające władzę jego po za zakres zwyczajnie obowiązujących ustaw. Jednocześnie zadaniem naszem będzie liberalnie traktować kwestye takie, jak sprawa zaległości czynszowych, które stoją na zawadzie przywróceniu porządku.“

Następnie wicekról przeczytał deputacyom list otrzymany od lady Cavendish, wdowy po zamordowanym sekretarzu stanu. List ten brzmi:

„Cieszyć się będę, jeżeli się znajdzie jakiś środek zawiadomienia Irlandyi, tak ażeby to dobre wrażenie wywrzeć mogło, że nie będę szemrała na ofiarę życia mego ukochanego małżonka, jeżeli ta ofiara doprowadzi do położenia końca straszliwemu rozwojowi złych usposobień w kraju. On sam byłby nie szemrał, gdyby mógł przeczuć, że śmierć jego więcej niż życie ku temu celowi się przyczyni. Zdaje się, że jest niejaka nadzieja, iż tak się stanie, czyń więc pan, co tylko możesz, ażeby najstraszliwsze niebezpieczeństwo postrachu i ślepej zemsty usunąć.“

Przeczytawszy to pismo, wicekról dodał: „Niechaj te chrześciańskie zasady wskazują nam kierunek naszego postępowania w tych chwilach próby i troski.“

Jednocześnie rząd wydał proklamacyę ostrzegającą, że nie wolno nikomu przyjmować u siebie i ukrywać morderców. Dla donoszących o osobach, któreby sprawcom zamachu dały przytułek, wyznaczoną jest nagroda 500 funtów szterlingów. Charakterystyczną cechą usposobienia Irlandczyków jest jednak to, iż olbrzymie nagrody w niczem się dotąd nie przyczyniły ani do wykrycia zbrodniarzy ani tych co im ucieczkę ułatwili. Fenjanie zaś nie przestraszyli się swym czynem i nie myślą o porzuceniu systemu morderstw, donoszą bowiem właśnie, że Parnell, obecny przywódca ruchu, i Michał Davitt, świeżo wypuszczony z więzienia założyciel ligi irlandzkiej, mieli otrzymać wyroki śmierci od tajnego fenistowskiego trybunału.

---

jał jedną z najbardziej narodowych, najbardziej, że tak powiemy, hiszpańskich, popularnych myśli, myśl o znikomości rzeczy ludzkich. „Życie snem“! temat to ulubiony hiszpańskiej sztuki i poezyi. Malarze Zurbaran, Coellos, Goya lubują się w okropnym naturalizmie obrazów śmierci; mistyka św. Teresy obraca się wśród myśli abnegacyjnej: *Muero porque no muero!* Wesołość życia, wyrafinowana wykwintność dworu, szczebiot miłości graniczy o włos z klasztornym duchem Filipa II. *La vida es sueno* płodziła myśl użycia, namiętności gorące obok apatyi i uczucia znużenia, któremu uległo społeczeństwo po wielkich wysileniach światowładczych i nadużyciu bogactw Nowego Świata. Kalderon dotknął się tętna narodowego, które biło najżywiej, dotknął się, ażeby powiedzieć: że chociaż życie snem znikomym, starać się potrzeba o wątek zacnych i dobrych czynów we śnie, aby obudzenie nie było strasznem.

I tutaj, rzecz ciekawa, niewłasnowolnie zaiste, uderzał Kalderon w usposobienie społeczeństwa, na tle którego osnuł swój dramat: *La vida es sueno.* Porównywał swego czasu Lelewel Hiszpanię z Polską, porównywał w sposób prawie mechaniczny traktat z traktatem i wojnę z wojną: nie wypowiedział, ile analogij ciekawych przedstawia cywilizacyjny ruch obu społeczeństw. Nie będziemy tu mówili o podobieństwach instytucyj politycznych, n. p. aragońskich i kastylskich do naszych, które u nas przeciągnęły się daleko po za czas, jakie im monarchia Ferdynanda i Izabelli na półwyspie pirenejskim zamierzyła, podniesiemy podobieństwo uderzające przełomu, sprawionego w dziejach Hiszpanii i Polski owym ogromnym przyrostem posiadania i bogactwa, jaki sprawiło odkrycie Ameryki i — połączenie Unią lubelską Litwy i Rusi z Polską, podobieństwo myśli religijno-unifikacyjnych wielkiego aglomeratu w osobach Filipa II i Zygmunta III, przyjęcia tych myśli przez społeczeństwo i przetworzenia względnego charakterów narodowych pod wpływem indywidualnego bogactwa, nadzwyczajnego zbytku, degeneracyi moralnej, którą wywołuje sytość i idącą za nią ociężałość myśli.

Nie braknie też w literaturze, w wymowie, w poezyi, w życiu polskiem licznych analogij, będących skutkiem podobieństwa losu z Hiszpanią. I u nas myśl o śmierci, lubowanie się w tej myśli, igranie z nią, graniczyła o miedzę z wesołością i używaniem, które często napadało frenetycznie społeczeństwo po świeżo doznanych klęskach, i u nas niezmiernie blisko siebie była mistyczna kontemplacya i pełna indywidualizmu wybujałość. Barokowi XVII wieku w pomnikach naszych, lubującemu się w trupich głowach i szkieletach, epigrafice nagrobkowej przypominającej często motywa tańca śmierci Holbeina, towarzyszy pogrzebowy panegiryzm, który wprawdzie nie ma piękności dykcyi hiszpańskiej, ale ma jej pleonazm i hiperbolizm, a był, bądź co bądź, pewnym rodzajem potwornej fantastycznej produkcyi swego czasu. Przesada wyrażenia się, pochodząca z dążenia do pompatyczności w wystąpieniu zewnętrznem, przesada cechująca całą naszą wymowę polityczną XVII wieku, próżnoby szukała podobnej w tytułomanii i pokorze spółczesnego niemieckiego stylu; rodzimy to produkt, na który, jeżeli co, to hiszpańskie wpłynęły wzory Saavedry, Patona, Gongory, Graziana drogą zakonu Jezuitów przechodzące do Polski. Wiele z tych produktów: mowy Ossolińskiego, Jana Kazimierza, królewskie mowy Sobieskiego, w makaronicznej i panegirycznej swojej oryginalności, mają namaszczenie, lapidarność, patetyczność prawdziwie imponującą i rzecz zaiste dziwna, pozwalają się w całości zużytkować artystycznie, jako dykcye poetyczne, długie, zawiłe, obrazowe, sentencyonalne, ale pełne wewnętrznego ognia, jaki wśród podobnych wad spotykamy w dykcyach tragicznych hiszpańskich. Oczywiście dalecy jesteśmy przypuszczać, aby powstały z naśladowania: powstały raczej z jednego psychologicznego gruntu.

I o tyle, nawiązujemy rzecz o nasz dramat Kalderona, poezya tego dramatu nie jest bez duchowego powinowactwa z nami. Rzeczy wyższe, które wypowiadają Bazyli i Zygmunt, co więcej ów ognisty strumień wymowy, często aż do przesady idący, odnajdują się u nas, w mowach życia publicznego i w poezyi koryfeuszów naszych tego czasu, stokroć wyższą mających wartość, niż się zwyczajnie przypuszcza, w Miaskowskim, Twardowskim, Kochowskim i W. Potockim. Na ludzi tych niezawodnie bezpośrednio nie wpływała Hiszpania, nie wpływał w szczególności hiszpański dramat, którego śladu, o ile wiemy, w literaturze polskiej nie dostrzeże, gdy są ślady francuzkiego i ślady melodramy włoskiej, ale podobne kierunki myśli miały podobne skutki a cecha wybitna literatury naszej XVII wieku: brak miary w wymowie i obrazowaniu, odnajduje się też z wyjątkiem takich mistrzów, jak Kalderon, w spółczesnem piśmiennictwie hiszpańskiem.

Józef Szujski.

(Sprawa układu z Parnellem)

Na jednem z dawniejszych posiedzeń parlamentu angielskiego wniesioną została interpelacya do kanclerza, ażeby wyjaśnił przebieg układów pomiędzy rządem a więźniami w Kilmainham. Gladstone odmawiał przez pewien czas wszelkich wyjaśnień. Dopiero dnia 15, gdy Northcote ponowił wezwanie, oświadczył Parnell, że sam poda do odczytania kopię swego listu, pisanego do autonomisty O'Shea. Z listu odczytanego dowiedziała się Izba, że Parnell po wyłuszczeniu żądań członków ligi ziemiańskiej dodał, iż skoro je rząd przyjmie, to ręczy za spokój. Końcowego ustępu listu brakowało jednak w kopji, a gdy ani Parnell, ani O'Shea nie mogli go dostarczyć, powstał były sekretarz stanu Forster i podał kopię brakującego ustępu do odczytania. Zdanie końcowe w tym liście brzmiało:

„Uśmierzenie walki agraryjnej pozwoli nam wspólnie ze stronnictwem postępowem pracować nad popieraniem zasad liberalnych".

Opozycya konserwatywna wybuchnęła śmiechem, lecz Gladstone nie chciał już więcej dawać żadnych wyjaśnień. Na posiedzeniu wieczornem tegoż dnia wniósł znany bil regulujący umorzenie zaległych rat dzierżawnych. Kanclerz był pewny, że dyskusya o rokowaniu z Parnellem i jego przyjaciołmi nie ponowi się nazajutrz. Stało się jednak inaczej, albowiem na posiedzeniu odbytem d. 16 b. m. zażądał Northcote dokładniejszych wyjaśnień.

Gladstone odparł, że dalszego roztrząsania sprawy środków mających na celu przywrócenie pokoju w Irlandyi nie uważa za pożyteczne. Powtórzył potem, że uwolnienie podejrzanych nie zostaje w żadnym bezpośrednim związku z przyrzeczeniami Parnella, które zostały wczoraj przez odczytanie listu wyjawione. Gladstone podnosił szczególniej z naciskiem, iż żaden członek rządu nie odbywał konferencyi ustnej z Parnellem. W uwolnieniu Davitta nie odgrywały także roli żadne rokowania.

Dep. Gibson, były prokurator generalny w Irlandyi za rządów konserwatywnych, zapytuje, czy Parnell nie żądał uwolnienia Davitta.

Gladstone odpowiedział, że nie przypomina sobie, czy w liście wczorajszym znajdowała się podobna wzmianka, a na innej drodze nie słyszał o takiem żądaniu.

Deputowany konserwatywny Onslow wzywał Gladstona, ażeby przedłożył oryginalny list Parnella, na co kanclerz odparł wyrażając zdumienie, że może być jeszcze ktoś sądzący, iż pomiędzy tym listem a uwolnieniem Parnella zachodzi jakaś styczność.

Dep. Labouchère zapytywał, czy zgadza się to z taktyką urzędową, ażeby dotychczasowi członkowie gabinetu podawali Izbie tajemnice urzędowe swoich dawnych kolegów, a w końcu, czy Forster był do tego wczoraj upoważniony przez byłych kolegów.

Gladstone odpowiedział, że Forster działał na własną rękę, lecz kanclerz nie ma prawa krytykować takiego postępowania.

Forster przerywając oświadcza, że poczytywał za obowiązek honoru wyłuszczyć całą prawdę i że zrobił to jedynie ze względu na własną osobę.

Dep. Balfour wystąpił z wnioskiem odroczenia posiedzenia, a następnie przeszedł do wycieczek przeciw rządowi, który się wdawał w rokowania tajne z obwinionymi. Zdaniem tego mowcy, Forster pojął bardzo trafnie, że taki sposób postępowania będzie zniewagą dla każdego przyszłego rządu w Irlandyi. Taka ugoda jest unikatem w dziejach Anglii i musiała jako hańbiąca rząd nadwerężyć wszelki szacunek i zaufanie Izby dla rządu. Administracya poniżyła się, wchodząc w układy z ludźmi, których sama uznała za tak niebezpiecznych, że kazała ich bez wytoczenia procesu uwięzić. I ci podejrzani mogli jeszcze wywrzeć presyę na rząd.

Gladstone zastrzegł się przedewszystkiem z oburzeniem przeciw robieniu zarzutów kłamstwa ludziom, którzy osiwieli w usługach ojczyzny. Wycieczki deputowanego Balfoura są bezprzedmiotowe, bo na zuchwałej insynuacyi oparte. Parnell dowiedział się o uwolnieniu swojem dopiero w chwili, gdy go już w istocie wypuszczono z więzienia.

Dep. Gibson krytykował dalej postępowanie rządu, zarzucając mu, że skoro nie wchodził w układy, to nie powinien był udawać, że coś robi, i że niby zawarł układ z ligą agraryjną. Dopiero teraz, gdy na wczorajszem posiedzeniu fakta wyszły na jaw, rząd nie umie się z tego wywikłać. Gdyby układ był szczery i otwarty, czyli zgodny z charakterem angielskim, toby go rząd nie był otaczał tajemnicą. Przyjaciele rządu — skończył — milczeli wtedy, kiedy tylko jedną część listu Parnella odczytano w Izbie, a deputowanym kazano wierzyć, że to treść całego listu. Śmieli się w przedpokojach i żartowali, ale żaden z wtajemniczonych nie powstał jak Forster, ażeby powiedzieć prawdę. Coby to był kanclerz dzisiejszy powiedział, gdyby kiedykolwiek był złapał Beaconsfielda na podobym uczynku! (*Huczne oklaski w Izbie*).

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Łęki w powiecie bialskim 100 zł. zapomogi na budowę szkoły.

= **Rada szkolna krajowa** poleciła uchwałą z dnia 15 b. m. i r. czasopismo pod tytułem: *Przewodnik Gimnastyczny*, organ lwowskiego towarzystwa gimnastycznego *Sokół*, wychodzący pod redakcyą dr. Tadeusza Żulińskiego, bibliotekom szkół ludowych i średnich tudzież seminaryów nauczycielskich.

= **P. Władysław Komorowski**, właściciel dóbr, wybrany został członkiem Rady powiatowej Niskiej z grupy większych posiadłości.

= **P. Tomasz Kolasiński**, c. k. sędzia powiatowy, wybrany został członkiem Rady powiatowej śniatyńskiej z grupy gmin miejskich.

— **Nuncyusz apostolski** ks. Vannutelli z powrotem z obchodu konsekracyjnego w Przemyślu zatrzymał się kilka dni w Krakowie, celem zwiedzenia tego miasta, w czem jednak przeszkodziła niepogoda. We środę ksiądz nuncyusz w towarzystwie księdza biskupa krakowskiego i około 30 innych osób duchownych zwiedził szczegółowo kopalnie wielickie, które z tej okazyi były świetnie iluminowane i których zarząd wspólnie z reprezentantami miejscowych władz witał dostojnego gościa. O cudach wielickich ks. nuncyusz według *Czasu* wyraził się, że „całe życie nie zapomni wrażenia wyniesionego z tych podziemnych piekieł, cudów natury i ręki ludzkiej, oraz tej uprzejmej gościnności polskiej." We czwartek, jako w święto Wniebowstąpienia ks. nuncyusz miał mszę św. przed trumną św. Stanisława na Wawelu, poczem zwiedzał starą katedrę królewską, okazując wielkie zajęcie dla pamiątek historycznych i podziw dla nagromadzonych tam dzieł sztuki. Wieczorem na cześć dostojnego wysłannika Rzymu odbył się obiad u hr. Stanisławów Tarnowskich, a następnego dnia rano ks. nuncyusz odjechał do Wiednia.

(—) **Koncert.** W sali kasyna mieszczańskiego, odbędzie się dziś na dochód szkoły muzycznej towarzystwa *Harmonia* koncert pod kierownictwem p. Ludwika Marka z współudziałem pani F. Franz (Switalskiej), oraz pp. Woleńskiej, Ireny Abendroth, Maryi Stengel i Köhlera. Program obejmuje utwory Chopina, Mendelsohna, Liszta, Verdiego i Moniuszki.

(—) **Na dochód towarzystwa** oświaty ludowej odbędzie się w poniedziałek w teatrze hr. Skarbka przedstawienie o bardzo urozmaiconym programie. Obok dwóch najpiękniejszych ustępów z tragedyi Sofoklesa *Edyp w Kolonie* i komedyi *Doktor Robin*, w której wystąpi p. Królikowski, odegraną będzie komedyjka Aleksandra Fredry: *Dwie blizny*.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani J. S. z pomieszkania broszkę złotą, branzoletę pozłacaną z turkusikami, parę kolczyków złotych z koralikami a drugą parę z turkusikami i złoty pierścionek w łącznej wartości 50 zł., pani R. J. z pomieszkania 4 srebrne duże lichtarze wartości 200 zł., a p. P. S. także z pomieszkania dużą srebrną łyżkę znaczoną lit. H. G. wartości 18 zł. — Złożono w policyi weksel na 200 zł. z akceptem Maksa Rubinsteina.

*** **Piorun** w tych dniach podczas burzy w Glinniku górnym, w powiecie jasielskim uderzył w dom włościański i wzniecił pożar, który pochłonął całą zagrodę.

*** **Podejrzany o zabójstwo,** popełnione na własnej żonie, którą znaleziono w chacie nieżywą, włościanin Iwan Darejczuk w Rostokach, w powiecie kosowskim, został oddany sądowi.

*** **Fajką w skroń** uderzył Antoni Niedziocha z Brzózy stadnickiej, w powiecie łańcuckim, Józefa Felaka, z którym w stanie nietrzeźwym spór rozpoczął, tak nieszczęśliwie, że uderzony padł na miejscu nieżywy. Zabójcę aresztowano.

*** **Utopione dziecko** z zawieszonym u szyi kamieniem znaleziono w młynówce w Honiatyczach, w powiecie rudeńskim. Zarządzono dochodzenie karne, celem wykrycia wyrodnej matki.

*** **W czasie silnej burzy** włościanin Stefan Hrycewicz w Maćkowicach, w powiecie przemyskim, poszywając dach na swoim budynku, strącony został siłą wiatru na ziemię i na miejscu życie utracił.

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju otrzymaliśmy następujące doniesienia. W lesie kameralnym (odmłodniku), położonym na granicy gmin Peczeniżyna i Markówki pożar, który powstał z niewiadomej przyczyny, mimo spiesznej pomocy zniszczył obszar przeszło trzymorgowy. Strata wynosi 50 zł. — Na obszarze dworskim w Kamienicy, w powiecie limanowskim spłonął dom mieszkalny, a nadto ogień, który się przerzucił do wsi, zniszczył młyn i dwie zagrody włościańskie. Strata ogólna wynosi 1.375 zł., a tylko budynek dworski był ubezpieczony. — W Zawadzie, w powiecie mościskim pastwą pożogi, wzniecenej, jak się zdaje, rozmyślnie, padło 14 domostw z zapasami zboża i sprzętami, a przy gaszeniu poparzyły się cztery osoby. Szkoda obliczona została na 5.410 zł. a tylko jeden z pogorzelców był asekurowany. Zarządzono w powiecie składkę na pogorzelców. — W gminie Brzuchowicach, w powiecie przemyślańskim pożar pochłonął całe mienie dwóch gospodarzy, których nieubezpieczona strata wynosi około 2.000 zł. W pożarze tym dwoje małych dzieci utraciło życie. Brak nadzoru nad temi ostatniemi był właśnie powodem nieszczęścia. — W miasteczku Toustem, w powiecie skałackim, pożar, który nocą wybuchł z łaźni żydowskiej, przy silnym wietrze ogarnął szybko i zniszczył mimo energicznego ratunku 13 domów z ruchomościami, sprzętami i zapasami zboża. Strata wynosi 6.000 zł., a tylko łaźnia była ubezpieczona. Wadliwa konstrukcya komina była przyczyną pożaru.— Straszną klęską ogniową nawiedzona została gmina Lisiatycze w powiecie stryjskim. Ogień, jak się zdaje, wzniecony zbrodniczą ręką, pochłonął 20 budynków mieszkalnych i tyleż gospodarskich, a stratę, jaką zrządził, obliczono na 21.000 zł. Wielka część mieszkańców ciężko nawiedzonej gminy znajdowała się w chwili wybuchu ognia na targu w Stryju, a do ograniczenia pożogi przyczynił się niemało przechodzący właśnie przez wieś transport urlopników i popisowych wojskowych. — W Kornatce, w powiecie wielickim, pożar, który powstał z niewyjaśnionej dotąd przyczyny, uszkodził młody las dworski na obszarze ćwierćmorgowym, zaś w Sassowie, w powiecie złoczowskim, uszkodził młody zapust lasu gminnego na obszarze półtoramorgowym.— W gminie Pohrebcach, w powiecie złoczowskim, zniszczył pożar całe mienie siedmiu gospodarzy. Strata ogólna wynosi 4.670 zł., a z poszkodowanych pięciu było częściowo ubezpieczonych. Ogień, jak się zdaje, był zbrodniczą ręką podłożony. We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie karne i aresztowano podejrzane o zbrodnię podpalenia indywidua.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu wybitny publicysta francuski, założyciel humorystycznego czasopisma *Charivari*, Claudon, przeżywszy lat 80; w Neapolu malarz włoski Smargiassi; we Florencyi markiz Raimondo de Herrera, były prezydent republiki Peruwiańskiej.

— **Hr. Hans Wilczek** onegdaj wyjechał z Wiednia, udając się do Bergen w Norwegii, ażeby się tam połączyć z austr. wyprawą polarną na statku *Pola*, która zainstalować ma pierwszą spostrzegalnię naukową na wyspie Jan Mayen.

— **Zaćmienie słońca,** częściowe obserwowane było w środę w Wiedniu i innych okolicach środkowej Europy, dzięki pogodnemu niebu. Zupełnem było to zaćmienie tylko dla niektórych okolic górnego Sudanu, Sahary i Egiptu w Afryce, oraz Syryi, Kurdestanu, Persyi, Turkestanu, południowej Mongolii i wschodnich Chin w Azyi; dalej na północ wyspy Formozy oraz na wschód wyspy Luzon w archipelagu Filipińskim na oceanie Spokojnym i na australskiej wyspie Guajan albo San Juan. Najdłużej zupełne zaćmienie trwało w Persyi (minutę i 54 sekund).

— **Skarb.** We wsi Kuńcze powiatu starokonstantynowskiego na Wołyniu włościanin pewien znalazł w ziemi 1.500 monet srebrnych tureckich z roku 1762; jeden belgijski dukat z r. 1552 i 18 sztuk korali.

(*r*) **Non plus ultra.** Laboratoryum chemiczne, zajmujące się z urzędu w Paryżu rozbiorem nadsyłanych mu przez prywatne osoby próbek rozmaitych napojów i artykułów żywności, przedawanych nawet w pierwszorzędnych sklepach, odkrywa codziennie nowe, często nawet możnaby prawie powiedzieć dowcipne sposoby fałszerstwa, posuwającego się tak daleko, że w winie, mleku, czekoladzie nie ma ani śladu soku winnej jagody, mleka albo kakao, ale to wszystko daje się łatwiej zrozumieć z uwagi na okoliczność, że kupujący nie może w żaden sposób być świadkiem manipulacyi zachodzących przy przyrządzeniu towaru, jaki mu przedają. W kwestyi mleka, które miejscowi lekarze zalecają, nie bez słuszności, jako pożywienie niezbędne prawie w pewnych rodzajach słabości, mianowicie młodocianego wieku, zdawałoby się, że pewne ostrożności, jak naprzykład wymaganie dojenia krowy w obecności interesowanego nabywcy, mogłyby usunąć prawie zupełnie możność oszukaństwa. Ale pokazuje się, że te wszystkie ostrożności podniecają tylko wynalazczego ducha handlarzy, czego niedawno spotkaliśmy aż nadto dotykalny dowód. Pewien dbały o zdrowie swego dziecka obywatel nie wahał się co dzień dwa razy udawać do zakładu, w którym według zapowiedzi wielkiemi literami wypisanej po obu stronach bramy, dojenie odbywa się codziennie z rana i wieczorem w oznaczonej godzinie i w obecności kupujących. Nasz troskliwy ojciec przychodził w oznaczonej porze, przynosząc z sobą koneweczkę szklaną i żądał, aby mu w nią udojono za każdym razem litr mleka, płacąc je naturalnie po cenie wyższej niż w zwykłych kremeryach. Codziennie za jego przybyciem obsługująca dziewczyna udawała się z nim razem do pierwszej krowy, bułanej, stojącej pod ścianą obory i doiła mu wprost w koneweczkę. Wszelka przymieszka, choćby tylko wody, zdawała się niepodobną, a jednak mleko sprawiało dziecięciu wcale niepomyślne skutki, i poddane chemicznemu rozbiorowi okazało obecność cielęcego mózgu, krochmalu, wapna i t. p. Policya wdała się w tę sprawę i pokazało się, że mniemana krowa była rezerwoarem, obszytym doskonale w skórę krowy, a napełnionym mieszaniną, naśladującą mleko.

Tunel Kaletański.

Doprawdy godnym jest zazdrości księżyc, że do niego za daleko naszym panom inżenierom, co przebijają międzymorza, zapełniają cieśniny, tworzą nowe morza, bo inaczej niedługo i na jego powierzchni zaszłyby tak radykalne zmiany, że nasi astronomowie musieliby kreślić zupełnie nowe mapy tego naszego satelity i przenosić z miejsca na miejsce góry Keplera, Tycho Brahe i t. d.

Weźmy tylko miarę z tego, co się dzieje z geografią naszej ziemi. Gdyby nadzorca naszego słonecznego świata na chwilę tylko odwrócił baczne oko od ziemskiego globu, mógłby wkrótce nie rozpoznać go pomiędzy innemi i w zamieszaniu skierować nas na inną drogę. Pięknie byśmy wyglądali na przykład, gdyby tego lata pojawiło się u nas jakie dwa tysiące stopni ciepła, do którego przyzwyczajeni są od wieków mieszkańcy Merkurego, albo żebyśmy w miejsce Uranusa przebiegać mieli drogę, w której średnia temperatura przedstawia 12 do 15 tysięcy stopni niżej zera.

Ale jeżeli ów nadzorca ma dostatecznie bystry wzrok, żeby nie omylić się co do naszej tożsamości, pomimo wszelkich usiłowań pp. de Lesseps i Roudaire, nie wątpię, że muszą mu nasuwać się dziwne uwagi z powodu tego, co się u nas dzieje.

— Dziwni ludzie! — myśli on sobie. Oto naprzykład w Afryce obszerną przestrzeń, która niegdyś wodą była pokrytą, zmieniłem w piaszczystą pustynię, ponieważ mieszkańcy tej okolicy nie mieli okrętów do pływania, a za to posiadali wielbłądy, które bardzo wygodnie podróżują po Saharze; a oni teraz gotują się z wielkim trudem i kosztem sprowadzić tam znowu wodę. Gdzie indziej znowu, w Holandyi to inna, wprost przeciwna historya! Od dwóchset przeszło lat ludzie wszelkiemi siłami odpychają morze, wznoszą niezmierne mury, topią się tysiącami od czasu do czasu, żeby usunąć wodę, tak jak to czyniłem w Afryce a co oni dziś chcą odrobić...

...Między tą Afryką i Azyą, między dwoma morzami, pozostawiłem pas ziemi dla ułatwienia komunikacyi, a tu dwa ludy porozumiały się z sobą, przekopały pas i utworzyły niby cieśninę i to właśnie w imię ułatwienia komunikacyi, jakby woda bezpieczniejszą była dla podróżników niż ziemia. W Ameryce dla ich dobra połączyłem ziemią dwa niezmierne lądy, a ludzie zabrali się rozłączyć je za pomocą wody, i tak samo w Koryncie!...

...A oto, cieśnina kaletańska, gdzie pozwoliłem, aby wodna granica oddzieliła dwa ludy, te właśnie, co się zmowiły na uprzątnienie ziemi, którą zostawiłem w Suez, a teraz chciałyby znowu tutaj sprowadzić ziemię a przynajmniej wynaleźć sposób przebycia suchą nogą tej cieśniny! Gdzie znajdują umyślnie urządzone między-morza, tam kopią kanały a gdzie dla ich wygody urządzone zostały cieśniny, tam oni na gwałt chcą stworzyć międzymorza lub jakie niedołężne surrogaty! Dziwni ludzie!..

Bez wątpienia niejeden filozof gotowby w tak niepochlebny sposób wyrazić się o usiłowaniach gieniuszu ludzkiego, ale Stwórca nie uwodzi się temi pozornemi sprzecznościami i on to sam rzuca na świat takich Lessepsów i Roudaire'ów, żeby w jego imię nieśli światu coraz nowe dobrodziejstwa.

Wszakże nie sami tylko filozofowie powstają przeciw wielkim dziełom, które nowe postępy nauki pozwalają dokonywać na korzyść międzynarodowych stosunków. Fałszywie pojmowane strategiczne interesa prowadzą do niedorzeczniejszych jeszcze zarzutów a zaślepienie bardzo często dopatruje Bóg wie jakich niebezpieczeństw tam gdzie najzdrowiej patrzący widzą tylko niezaprzeczone olbrzymie korzyści.

Przed sześciu miesiącami, kiedy rozpoczęto pierwsze roboty około tunelu projektowanego pod kanałem La Manche, wielki ten projekt wywoływał jednozgodne okrzyki podziwienia i zadowolenia w całej Francyi. „Brawo! mówiono powszechnie, nie będzie już morskiej słabości, jednym tchem będziemy prawie przeskakiwali z dworca północnej kolei do Charing-Cross!... A jak to stosunki handlowe zostaną ułatwione, jak się będą szybko i pomyślnie rozwijały!"

Szczerze zaręczyć możemy, że w tych wykrzyknikach zadowolenia najzupełniej szczerych, nikomu ani na myśl nie przyszła żadna

militarna kwestya, dodamy nawet zupełnie stanowczo, że niezmierna większość ludu angielskiego, z początku przynajmniej, najzupełniej tak samo myślała jak ich sąsiedzi po drugiej stronie kanału. Bo i nie ulega wątpliwości, że sławna „srebrzysta wstęga“, dzieląca Anglię od Francyi, równe przedstawia niedogodności i nieprzyjemności dla Anglików i dla Francuzów. A ponieważ daleko więcej Anglików udaje się na stały ląd Francyi aniżeli Francuzów przeprawia się ku Londynowi, można śmiało powiedzieć, że tunel kaletański daleko więcej zapewnia dogodności i korzyści Anglii niż Francyi. Kupcy angielscy co najmniej równie będą zadowoleni, jak kupcy francuscy z usunięcia przeszkody, która opóźniała przesyłkę towarów, nie raz zdwajała koszta transportu. Jednem słowem pierwsze wrażenie planu tunelu objawiło się po drugiej stronie kanału uznaniem, że tunel uprości i niepospolicie ożywi i zwiększy stosunki między dwoma przyjaznemi sobie narodami.

Ale prócz turystów lubiących odwidzać obce kraje i kupców szukających jak najobfitszego odbytu swoich towarów u bliższych i dalszych sąsiadów i przyjaciół, są jeszcze politycy i strategicy, dla których pojmujemy że tak ważne zmiany na powierzchni przystępnej dla okrętów lub sił lądowych nie mogą być zupełnie obojętnemi, i nie wzbraniamy im występować z odpowiedniemi uwagami, byleby kierowali się przy tem zdrowym poglądem, wolnym od wszelkich stronniczych uprzedzeń, i opartym na poważnych, logicznych podstawach.

Na nieszczęście tych pożądanych warunków nie znajdujemy w dziwnem wystąpieniu przeciw projektowanemu tunelowi tak poważnych osobistości, jak admirał lord Dunsany i sir Garnet Wolseley. Obawy szanownych reprezentantów Anglii, że zbudowanie tunelu kaletańskiego może przyspieszyć wojnę między Anglią i Francyą, i nakazuje przynajmniej przedsięwzięcie nowych środków ubezpieczenia się przez silne ufortyfikowanie Dowru, nie mają rzeczywistej podstawy, bo jak sam admirał Dunsany przyznaje, wojna między Anglią i Francyą należy na teraz do nieprzypuszczalnych ewentualności, trudno więc odgadnąć powód przyspieszenia tej wojny przez zbudowanie tunelu, którego celem właśnie jest ściślejsze jeszcze wprowadzenie przyjaznych stosunków między dwoma sąsiedniemi narodami. Ale sposób, w jaki lord admirał swoje przypuszczenia objaśnia, nadaje całej tej sprawie niemal krotochwilny charakter, bo tu rzecz idzie o żołnierzy francuskich przebranych za turystów z bronią i amunicyą ukrytą w podróżnych walizkach, którzy pewnego pięknego poranku wysiędą z pociągu tunelowego od strony Dowru i pod pozorem zwiedzenia nadbrzeża króla Leara, przypuszczą nagle szturm do miasta i zdobędą je, aby wymódz na Anglii wypłatę odczepnego czterech milionów funtów szterlingów. To przypuszczenie traktowane zupełnie poważnie przez lorda Dunsany mimowolnie przypomina nam wesołych towarzyszy hrabiego Ory, przebranych za zakonnice, żeby się dostać do hrabiny zamieszkałej w klasztorze, i to przy dźwięku powabnej muzyki Rossiniego.

Podobne argumenta nie dają się dyskutować poważnie, a w najgorszym razie możnaby poprzestać na postawieniu angielskim mężom stanu tej samej kwestyi z odwrotnej strony.

Cóżby naprzykład powiedział lord Dunsany, gdyby jaki francuski publicysta, a choćby nawet który z admirałów francuskich powiedział lub napisał w jakiej francuskiej *Revue*: „Miejmy się na baczności! Anglia skorzysta z tunelu, aby wykonać nagłe najście na naszą ziemię! Bez wypowiedzenia wojny w pierwszą ciemną noc wpadnie do Calais i osadzi tam swój garnizon a potem nałoży niesłychaną wojenną kontrybucyę, bo Albion równie jest chciwy jak przewrotny.“

Pewni jesteśmy, że w takim razie admirał lord Dunsany nie miałby dość wyrazów do objawienia swego oburzenia. Powiedziałby, że to jest niegodnem oskarżać przyjaznego sąsiada o takie czarne zamiary. A możeby jeszcze dodał, że wyrazy te są jakby przestrogą Opatrzności...

Ale dodamy jeszcze, że opinia publiczna we Francyi nie czekałaby na tę jego protestacyę, że dwieście dzienników wyparłoby się człowieka, co się dopuścił tak ubliżających dla Anglii przypuszczeń, i powiedziałoby mu jednozgodnie, że po dniach Inkermanu, Almy i Sebastopola, gdzie tylu dzielnych żołnierzy angielskich i francuskich walczyło obok siebie i znalazło chlubną śmierć na ziemi rossyjskiej, podejrzenie ubliżające jednemu z tych narodów jest ze strony drugiego podejrzeniem występnem, zbrodniczem.

I rzeczywiście to jest jedyną smutną i drażliwą stroną w wystąpieniu lorda Dunsany, że jego argumenta przeciw tunelowi nie są czerpane z prawdopodobieństwa wojny między Francyą i Anglią, otwarcie, szlachetnie wypowiedzianej, ale z przypuszczenia niegodnej zdrady ze strony Francyi, bo według niego, co zagraża Anglji, to Francya czyhająca zdradnie na sposobność zaskoczenia niespodziewanie swego sąsiada wśród najzupełniejszego pokoju. Więc admirał angielski oświadcza się stanowczo przeciw zezwoleniu na budowę tunelu, chociaż nad wielkością tego pomysłu unosi się z uwielbieniem prawie.

„Nauka, mówi, poczyniła cudowne postępy ku dobru ludzkości; inżynierowie proponują dzieło cudownej prawie wielkości, mające zaprowadzić bezpośrednią komunikacyę między dwoma wielkiemi krajami. Francya i Anglia, która przez jakąś kolosalną rewolucyę geologiczną w nieskończenie odległych wiekach zostały rozdzielone, mogą w ten sposób ujrzeć się znowu złączonemi. To połączenie byłoby jedną z najpodnioślejszych prac naszego wieku, sprowadziłoby ono najważniejsze, najświetniejsze następstwa dla drobytu obu narodów, dałoby im poznać się wzajemnie lepiej i lepiej wzajemnie ocenić.“

I tych wszystkich postępów, korzyści, przyjemności potrzeba zrzec się koniecznie, bo Francya lada chwila, korzystając z nieostrożności Anglii, może na jej podbicie wysłać parę tysięcy żołnierzy przebranych za turystów!

Żeby oddać świadectwo prawdzie, nie możemy zamilczeć, że nietylko prasa zagraniczna, ale nawet większa część dzienników angielskich dała dość ostrą odprawę ekscentrycznym obawom i przestrogom lorda Dunsany, przypisując jego „zły humor“ zazdrości, że inicyatywa tunelu wyszła z Francyi a nie z Anglii. Dlatego też za kilka lat będziemy mogli suchą nogą przebywać kanał la Manche — i dziwić się nawet będziemy, jeżeli niesłuszna z obu stron podejrzliwość spowoduje wzniesienie fortyfikacyi wojennych w Douvres albo w Calais. N.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 29 kwietnia do 6 maja) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia silniejszy. Usposobienie w handlu mdłe. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilo pszenicy 9·75 zł., do 10·85 zł., żyta 5·50 zł., do 6·50 zł. jeczmienia 4·80 zł., do 6 60 zł. owsa 5·60 zł., do 6·25 zł., hreczki 6 50 zł., do 7·— zł., kukurudzy 6·25 zł., do 7·25 zł., prosa 5·— zł., do 6·75 zł., grochu kuchennego 6 50 zł., do 9·— zł., grochu pastewnego 5.— zł., do 5·85 zł., soczewicy 15·— zł., do 18·— zł., fasoli 7·50 zł., do 11·— zł., bobiku 6·25 zł., do 6·75 zł., wyki 5·— zł., do 6 50 zł., koniczyny 25·— zł., do 60·— zł., tymotki 28·— zł., do 30·— zł., anyżu rossyjskiego 22·— zł., do 23·— zł., anyżu płaskiego 23·— zł., do 26·50 zł., kminku 21·— zł., do 22.— zł., rzepaku zimowego 12 — zł., do 12 50 zł., rzepaku letniego 10·75 zł., do 11·— zł., rzepiku zimowego 10·75 zł., do 11·25 zł., rzepiku letniego 10·75 zł., do 11·— zł., lnianki 10·— zł., do 10·90 zł., nasienia lnianego 10·50 zł., do 10·75 zł., nasienia konopnego 9·— zł., do 9·50 zł., nafty zwykłej 12·75 zł., do 13·75 zł., nafty salonowej 16·75 zł., do 17.75 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 30 75 zł., do 31·— zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 22,134,100 kilogramów i 8.496 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju, około 10.057,000, mąki i wyrobów mącznych około 457.800, nasion olejnych około 55.900, wełny około 17.000, drzewa budulcowego i opałowego około 1.627.600, nafty i wosku ziemnego około 97.600, jaj około 731,000, lnu i przędziwa około 35,400, spirytusu około 134.800, soli około 626,600 i węgli kamiennych około 775,700 kilogramów, na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież około 641 sztuk wołów, 7,777 sztuk nierogacizny i 78 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5.508.000 kilogramów i 5,045 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,834.000 kilogramów, 404 sztuk bydła rogatego, 4.617 sztuk nierogacizny i 24 sztuk innego bydła; zaś ku Wschodowi 674.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,030,000, mąki i wyrobów mącz. 260.000, spirytusu 19.000, produktów zwierzęcych 156,000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 3,440.000, kamieni 56.000, węgli brunatnych 40,000 i wapna 31.000 kilogr. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2.188.434 kilogramów i 524 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 132.590, mąki i wyrobów mącznych 57.700, drzewa budulcowego i opałowego 904,200, nafty i wosku ziemnego 1.890, spirytusu 2.610, jaj 5.400, kartofli 98.000, soli 48.700, gipsu 96.450 i skór 6.510 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 1 para wołów 1 para koni i 520 sztuk nierogacizny. — Ruch towarowy na Iwszej węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w miesiącu marcu 1882 ogółem 9,042.100 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju, 446.200 mąki, i wyrobów mącznych 438.000, wiktuałów 70.300, mięsa 29.700, owoców 14,700, towarów kolonialnych 94.400, wina i piwa 99.700, manufaktów 126,300, olejów i tłuszczu 12,200, nafty 60.200, wosku ziemnego 8 100, spirytusu 39.800, soli 208.400, tytoniu 8.400, drzewa budulcowego i opałowego 1,123.700, lnu i przędziwa 12.600, skór 41.600, żelaza 292.500, mebli 15.200, embalaży 33.200, odpadków 36.300, węgli kamiennych 7.400, zwierząt żyjących 192.100, i rozmaitych innych towarów 157.600 kilogramów. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w miesiącu marcu 1882 ogółem 7,355.400 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 463.400, mąki i wyrobów mącznych 412.500, wiktuałów 35.400, mięsa 31.600, owoców 12,000, towary kolonialnych 50,600, wina i piwa 62.000, manufaktów 15 000, olejów i tłuszczów 80.700, nafta 258.800, wosku ziemnego 453,300, cerazyny 248.200, parafiny 76,800, spirytusu 101.400, soli 387.600 tytoniu 1,100, drzewa budulcowego i opałowego 2,934.400, cementu, wapna i kamieni 674.800, lnu i przędziwa 1,400, skór 25.400, żelaza 238.400, mebli 32,200, embalaży 94.400, odpadków 120.800, mazi 160.000, kwasów 130,900, zwierząt żyjących 79.100, i rozmaitych innych towarów 173.500 kilogramów.

* **Kolej Karola Ludwika.** Dnia 18 b. m. rada nadzorcza kolei Karola Ludwika odbyła posiedzenie w celu zbadania bilansu i sformułowania wniosków, które mają być przedłożone walnemu zebraniu. Zdaniem *Presse* dywidenda tym razem będzie w każdym razie niższą niż roku zeszłego. Rada nadzorcza, pisze przytoczony dziennik, poleciła komisyi finansowej, aby zebrała się nazajutrz i ustanowiła ostatecznie dywidendę, poczem rada wyraziła życzenie, aby takowa wynosiła najwyżej 15¼, a najmniej 15 zł.! W sprawie finansowania kolei Jarosław-Sokal uchwalono na walnem zebraniu uczynić wniosek, przyznający 4,800.000 zł. na potrzeby kolei jarosławsko-sokalskiej. Bliższe szczegóły, przedewszystkiem zaś kwestya, czy mają być emitowane akcye, lub też pryorytety, będą pozostawione decyzyi rady nadzorczej.

OSTATNIA POCZTA

Po ośmiodniowej przerwie Izba deputowanych rozpoczęła w dniu wczorajszym na nowo obrady. Prezes gabinetu hr. Taaffe przesłał do prezydyum Izby pismo, wzywające do zarządzenia wyborów delegacyi. P. minister rolnictwa przedłożył projekt ustawy o sprzedaży budynku ministerstwa rolnictwa oraz użycia ceny sprzedaży na zbudowanie nowego gmachu. Minister skarbu przedłożył projekta do ustaw sprzedaży nieruchomej własności państwa i o uwolnieniu od należytości skarbowych krajowej pożyczki galicyjskiej, która ma być przez Wydział krajowy zaciągniętą w sumie 1,100.000 i 1,919 400 zł. Do przedłożeń dołączono motywa. P. minister obrony krajowej wniósł projekt ustawy względem uzupełniających kredytów na budowę dróg i na budowę koszar dla żandarmeryi w południowej Dalmacyi. Dep. Schoenerer przedłożył kilka petycyj przeciw emigracyi żydów rossyjskich, oraz wniosek, ażeby jedną z nich dołączyć do protokołu posiedzenia. Wniosek ten odrzucono.

P Menger i towarzysze interpelują p. ministra finansów, jaką sumą przyczynia się gmina miasta Wiednia do utrzymania straży cywilnej i policyi lokalnej. Kredyt uzupełniający na pomnożenie rewizorów bydła i granicznej żandarmeryi w Galicyi i Bukowinie przyjęty został w drugiem i w trzeciem czytaniu bez rozpraw. — Przedłożenie w sprawie budowy kolei kromieryskiej przyjęte zostało w drugiem i trzeciem czytaniu. Referent Froeschl występował za przedłożeniem. Deputowany Brandis podpodniósł ekonomiczne znaczenie kolei dla Górnej Austryi; postawił najlepszy prognostyk co do finansowego powodzenia kolei, podniósł ofiarność interesentów oraz energię i pewność towarzystwa, w czem widzi najpewniejsze gwarancye dla budowy i powodzenia kolei.

Przedłożenie o uwolnieniu kontraktów dla zalesienia Karstu od należytości skarbowych, przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu bez rozpraw. — Petycyę dyurnistów odstąpiono rządowi do ścisłego zbadania wraz z żądaniem, ażeby rząd przedłożył projekt ustawy, mocą której awansowanie dyurnistów na stałe posady urzędników byłoby możebnem.

Zdaniem *Presse* nie ulega wątpliwości, że cała prawica Izby deputowanych z małemi tylko wyjątkami przyjmie taryfę celną według uchwały Izby panów, jak wiadomo nieróżniącej się niczem od przedłożenia rządowego, czyli, że Izba usunie przyjęte przedtem poprawki dep. Hallwicha. Najświeższe *N. Tiroler Stimmen* oświadczają, że artykuł 7 ustawy wprowadzającej daje dostateczną rękojmię przeciw podrożeniu zboża, posłowie zatem dalmatyńscy i tyrolscy zgadzają się na całą taryfę i będą za nią głosowali.

Germania w korespondencyi z Rzymu podaje treść bulli papieskiej w sprawie zaakonu Bazylianów w Galicyi, ogłoszonej już w *Osservatore Romano*. Według tej korespondencyi bezpośredni powód do wydania tej bulli dała sprawa hnilicka. Bulla, jak wiadomo z telegramu, przeznacza dla całej prowincyi Bazylianów jeden dom nowicyatu w Dobromilu i stanowi, że śluby zakonne są ważne tylko po odbytym tam nowicyacie. Korespondent dodaje, że kierownictwo nowicyatu oraz kursów klasycznych, filozoficznych i teologicznych powierzonem będzie członkom zakonu OO. Jezuitów, którzy nie będą zależni od prowincyała zakonu Bazylianów lecz wprost od kongregacyi propagandy w Rzymie, od której także zależni będą na przyszłość OO. Bazylianie galicyjscy, tak że kongregacya propagandy mianować będzie ich prowincyała. Dalej korespondent podaje warunki, pod jakiemi przyjmowani być mają do nowicyatu kandydaci łacińskiego obrządku, którzy przed wyrzeczeniem profesyi zakonnej przyjmować mają obrządek unicki. W studyach teologicznych i filozoficznych służyć będzie za podstawę filozofia św. Tomasza z Akwinu. Wszystkie powyższe zarządzenia papież uczynił na szczególne żądanie biskupów unickich i OO. Bazylianów.

Jak już wczoraj donieśliśmy, ks. Aleksander bułgarski wyjechał we czwartek wieczór do Moskwy. Towarzyszy mu generał gubernator moskiewski ks. Dołgorukow.

Otwarcie wystawy w Moskwie naznaczone zostało na dzień 29go bieżącego miesiąca.

Minister dworu miał zawiadomić urzędników dworskich, że koronacya w Moskwie odbędzie się dnia 5 września a połączone z nią uroczystości trwać będą dwa tygodnie.

W skutek nowego zwrotu w Egipcie druk żółtej księgi, która ma być rozdaną parlamentowi francuzkiemu, został wstrzymany.

Nowy kardynał irlandzki, arcybiskup dubliński Mac Cabe powrócił z Rzymu do Anglii i jak słychać, przywiózł lordowi Granville bezpośrednie propozycye papieża w sprawie wznowienia stosunków dyplomatycznych pomiędzy Watykanem i Anglią.

W okolicach Barcelony pojawiła się banda powstańcza złożona z 50 ludzi, którą rozproszono. Pięciu uczestników aresztowano.

Następny konsystorz w Rzymie zapowiedzianym jest na dzień 16 lipca roku bieżącego.

Poseł włoski w Konstantynopolu hr. Corti powrócił w niedzielę na swoje stanowisko z dłuższego urlopu.

Do *Nr, fr. Pr.* donoszą z Konstantynopola, że Serwer-basza, który miał zostać ambasadorem tureckim w Wiedniu, odmówił przyjęcia tej posady i że zapewne otrzyma ją Aarifi-basza.

Z Konstantynopola donoszą do *Köln. Ztg.*, że wydany przez rząd turecki Hobartowi-baszy rozkaz przygotowania okrętów pod przewóz 19.000 wojska z Syryi do Egiptu został odwołany, z czego wnosić należy, że myśl interwencyi tureckiej w Egipcie została zaniechaną, jak się zdaje z porady mocarstw europejskich. Dyplomacya turecka opierać się teraz będzie na traktacie berlińskim i będzie żądała ścisłego wykonania jego postanowień, które są w tej sprawie dla Turcyi korzystne.

Francuską częścią floty skombinowanej dowodzi admirał Conrad, angielską zaś lord Fryderyk Seymour, który w swoim czasie był dowódcą połączonej floty demonstracyjnej pod Dulcigno. Flota skombinowana, jak wiadomo z telegramu, odpłynęła z zatoki Suda na wyspie Krecie do Aleksandryi. Dwa okręty tureckie chciały jej towarzyszyć, nie pozwolono jednak na to i mu-

siały zostać w przystani. Jako cel wysłania floty skombinowanej Anglia i Francya w identycznem oświadczeniu złożonem mocarstwom podały: utrzymanie *status quo* i ochronę praw sułtana.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 maja. Komunikat *Pol. Cor.* oświadcza na podstawie wiarogodnych informacyj, iż doniesienia pewnego dziennika peszteńskiego, że stosunki sanitarne w Serajewie są niepomyślne, że chciano w tem mieście uwolnić przemocą uwięzionych powstańców, oraz że niedawno złupiono czarnogórski magazyn broni i amunicyi w Nieguszu, gdzie zresztą nie ma wcale takiego magazynu — są od początku do końca zmyślonemi. *Pol. Cor.*, przytaczając między innemi zmyśloną wiadomość o silnym ataku na wojska cesarskie, który miał być rzekomo dokonanym d. 6 b. m. w północnej Bośnii, konstatuje, że znowu czynną jest znana klika kłamców, która rozsiewając potworne pogłoski o stanie rzeczy w krajach okupowanych pragnie wywołać w sztuczny sposób zaniepokojenie w monarchii i zagranicą.

Wiedeń, 19 maja. W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia Izby deputowanych wniosek dep. Kronawettera żądający, aby właścicielom kawiarni wolno było odsprzedawać karty przegrane, przekazano komisyi podatkowej. W odpowiedzi na wniosek dep. Tauschego domagający się wydania ustawy państwowej o prawie rybołowstwa, nadmienia p. minister rolnictwa, że dawniejszy rząd cofnął wniesiony projekt ustawy, pragnąc przy wypracowaniu nowego projektu uwzględnić życzenia różnych krajów. Na uczynione w tej mierze zapytania nie ze wszystkich jeszcze krajów nadeszły odpowiedzi. Przedewszystkiem brak odpowiedzi z Czech, lecz w skutek przypomnienia przyrzeczono nadesłać ją w czasie najbliższym. Rząd przeto może zapewnić, że w przyszłej jesieni wniesie niezawodnie przedłożenie w tej sprawie (brawo). Wniosek dep. Tauschego postał odrzucony. Wniosek dep. Fürnkranza o przymusowej licytacyi realności przekazano komisyi prawniczej.

Dep. Reschauer i towarzysze interpelują rząd z powodu rozporządzenia o używaniu języka słoweńskiego.

Dep. Tomaszczuk, Chlumecki, Herbst, Kopp, Sturm i towarzysze dla uzyskania prawomocnej interpretacyi paragrafu 28 ustawy prasowej domagają się zmienienia ostatniego ustępu tego paragrafu w ten sposób, aby zostało wyraźnie powiedzianem, że wierne przytoczenie publicznych rozpraw z posiedzeń Rady państwa lub sejmów, lub nawet przytoczenie mowy wypowiedzianej bądź w Radzie państwa bądź w sejmie, nie może być przedmiotem sądowego dochodzenia,

Przewodniczący komisyi należytości skarbowych oświadczył, że komisya odracza prace nad podatkiem giełdowym, gdyż rząd przyrzekł, iż w jesieni wniesie przedłożenie, w którem uwzględnione zostaną życzenia wypowiedziane w komisyi.

Berlin, 19go maja. Komisya monopolu tytoniowego odrzuciła 21 głosami przeciw 3 wszystkie paragrafy przedłożenia rządowego.

Paryż, 19 maja. Ambasador turecki Essad-basza wręczył prezesowi gabinetu Freycinetowi okólnik Porty w sprawie egipskiej. *Temps* stwierdza platoniczny charakter tego okólnika i mówi, że urzędowe zwierzchnictwo Porty nad Egiptem nie było nigdy zaprzeczane, Francya ma jednak prawo wysyłać flotę do Egiptu, jakoteż do wszystkich innych punktów, w których interesa jej obywateli są zagrożone. Okólnik Porty nie zmieni bynajmniej sytuacyi ani powziętych postanowień.

Londyn, 19 maja. Izba niższa po dwudniowej dyskusyi przyjęła w drugiem czytaniu bil zaprowadzający wyjątkowe przepisy w Irlandyi większością 383 głosów przeciw 45.

Tunis, 19 maja. Na wczorajszem wielkiem przyjęciu u ministra-rezydenta Cambona byli obecni wszyscy reprezentanci zagraniczni oraz konsul włoski z całym personalem konsulatu. Ten ostatni prosił Cambona, aby go przedstawił urzędownie generałowi Forgemol i admirałowi Krantzowi, z którym długo rozmawiał.

Wiedeń, 20 maja. (*Tel. pryw.*) Komisya kolejowa Izby deputowanych obradowała wczoraj nad połączeniem galicyjskiej kolei transwersalnej z Węgrami. Podnoszono szczególniej ważność strategiczną proponowanej trasy, którą następnie przyjęto według wniosku rządowego.

Wiedeń, 20 maja. Walne zgromadzenie akcyonaryuszów kolei Karola Ludwika przyjęło wniosek rady zarządzającej, ażeby z rozporządzalnego czystego zysku w kwocie 1,760.597 zł. obrócić 1,083.000 zł. na superdywidendę w kwocie 4 zł. 75 ct. od akcyi, czyli za kupon lipcowy z dziesięcioguldenowym kwitem użytkowym wypłacić 4 zł. 75 ct. Rada zarządzająca została upoważnioną do starania się o koncesyę na kolej jarosławsko-sokalską, tudzież do poczynienia potrzebnych wydatków w sumie około 5 milionów zł., na pokrycie których wydane być mają obligacye lub wypuszczone nowe akcye.

Praga, 20 maja. W Pilznie wykryto konferencyę socyalistyczną, w której brał udział agitator przybyły z Saksonii i siedmiu górników nirszańskich. Uczestników oddano władzom sądowym.

Berlin, 20 maja. (*Tel. pryw.*) Korespondent petersburski *Nat. Ztg.* sądzi, że podróż hr. Loris-Mellikowa zostaje w związku z zachwianiem stanowiska hr. Ignatjewa, nie wymienia go jednak jako kandydata na posadę ministra spraw wewnętrznych. Ks. Orłow konferował w czasie podróży z hr. Mellikowem.

Petersburg, 20 maja. (*Tel. pr.*) Krąży wieść, że w południowo-zachodniej Rossyi wybuchł ruch agrarny. Wieśniacy ze Śmiły podpalili lasy rządowe, napadli na majętność niejakiego Bobrińskiego, zniszczyli w powiecie kijowskim posiadłości właściciela ziemskiego Safanowa i pobili jego samego.

Petersburg, 20 maja. (*Tel. pr.*) Według doniesień z Moskwy położenie mieszkańców ma tam być bardzo przykre z powodu zarządzonych przez policyę środków ostrożności. Ruch interesów ustał zupełnie, giełda jest przepełniona akcyami rossyjskiemi. Gazetom zabroniono pisać o sprawie żydowskiej. Słychać, że policya obawia się i w stolicy rozruchów przeciw żydom. W bliskości nowego rynku postawiono kozaków. Liczba wyjeżdżających za granicę jest uderzająco wielka. Piętnaście tysięcy mieszkań ma stać pustkami.

Londyn, 20 maja. (*Tel. pryw.*) *Freemans Journall* ogłasza długie sprawozdanie o morderstwie dublińskiem, które miał otrzymać od jednego z morderców. Sprawozdanie to zawiera dzieje sądów tajnych irlandzkich i podaje ich filie w całem państwie. Zamordowanie Bourkego nie było zamierzonem. Zginął on tylko dlatego, że towarzyszył Cavendishowi. W ogólności w morderstwie miało brać udział 24 osob. Mordercy przebrali się natychmiast po zamachu i uszli do Anglii. *Freemans Journal* uważa, że sprawozdanie to pomimo całego nieprawdopodobieństwa nosi pewne cechy autentyczności.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 maja 1882, godzina 1 m. 45, Losy kredytowe 176 50, Węg. akcye kredyt 337 50, Akcye anglo-austr. 127.50, Akcye banku Union 127·—, Akcye kolei Karola Ludwika 313·25, Akcye kolei północnej 265 50, Akcye kolei południowej 143·—. Akcye kolei Alföld. 173·—. Akcye kolei Elżbiety 211·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·50, Wiedeńskie losy 127 50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75. Losy regulacyi Cissy 110.—, Losy tureckie 27·50, Węgierska renta 119.90, Akcye banku związkowego 117 —, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21·1/2. Węgierskie losy 119·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie wątłe.

Wiedeń, 19 maja 1882, godź. 4 m. 45, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa ——, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 20 maja 1882, godz. 10 min. 40. Akcye kredytowe 344·20, Anglo-Austryackie 128·—, Unionbank 127 25, Kolej Karola Ludwika 313·25, Południowa 143 50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r 1860 —·—. Napoleondor 9·51 1/2, Rubel papier. 1·21 1/2 Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 18go maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 75 do 33·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10·78 do 10 80 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —— do 13 50 zł.— Berlin Pszenica żółta (na maj czerwiec 227 — m., żyto —·— m., spirytus 56 80 m., olej rzepakowy 45·10 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.— — Paryż: maki 159 kilogr. 62 80 fr. olej rzepakowy 69 25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław Pszenica —— żyto ——, owies —.—, spirytus —.—. kukurudza —.— Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 20 maja 1882 o godzinie 7 rano.
Barometr 732.0mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 5 8°C. Psychrometr wilgotny 4.8°C. Prężność pary 5.8.mm Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10. Wiatr E3 Ozon 9
Barometr idzie w górę.
Temperatura powietrza 4 6° R.
Stan barometru nad poziom morz. 757.4m

Przyjechali do Lwowa,
dnia 20 maja 1882

Hotel Langa,

Pp K. Bronarski z Czerniowiec L. Kotowski z Sądowej Wiszni J. Hein z Wiednia. N. Korngut z Wiednia.

Hotel George'a

Pp. W. Wolański z Rzepiniec. J Mikułowski z Cieszanowa E. Konbicek z Pragi.

Hotel Europejski.

Pp. S. de Brykczyński z Pacykowa S. Białoskórski ze Staj F. Barzyński z Starego Sącza. Dr. W Dworski z Przemyśla F Pawłowicz z Przemyśla M Liwicki z Koniuszek.

Hotel Angielski

Pp W. hr. Olizar z Oczacia. H. Janko z Hoszan. A Bitow z Berlina.

Hotel Warszawski.

Pp K. Traczewski z Kozłowa S. Dembowski z Leśniowic T Uleniecki z Jwonicza. Langiewicz z Bóbrki.

Hotel Krakowski.

Pp. M Falkowski z Głuchowa. D. Pruszyński z Wołożysk. B. Skulimowski z Denisk.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 maja 1882.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
(walutą austr.)				
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	312	—	315	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	172	25	175	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	320	50	325	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41\frac{1}{2}$ l.	87	50	89	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	10	103	10
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	96	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	50	101	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	48	9	58
Połimperyał	9	78	9	88
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	$20\frac{1}{2}$	1	$22\frac{1}{2}$
100 marek niemieckich	58	30	59	05
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 17 maja 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.70	76.85
luty-sierpień	76.70	76.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.40	77.55
kwiecień-październik	77.40	77.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.75	131.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.—	134.5
„ „ 1864 po 100 zł.	175.—	175.25
„ „ 1864 po 50 zł.	173.—	174.—
Renty Com. po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	146.—	147.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.05	100.25
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.70	92.85
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94.40	94.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	100.75	101.25
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	97.50	98.—
Węgier	98.—	98.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.10	128.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	344.50	344.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	828.—	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	556.—	558.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.25	211.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2655.—	2662.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	313.—	313.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	172.50	173 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	332.75	333 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	142.75	143 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160 —	160.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.90	102.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.25	106.25
„ „ „ „ w 36 l. $5\frac{1}{2}$pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	93.50
„ „ „ „ po 5 proct.	100.10	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.10	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.30	102.70
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.40	100.60
Węg. Tow. ziem. akc. po $5\frac{1}{2}$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5\frac{1}{2}$ proc.	101.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94 —	94.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.25	93.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.50	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4\frac{1}{2}$ pr.	100.—	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.90	94.20
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	96.40	96.80
z r. 1872	95.50	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92.90	93 10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.a.	176 50	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	110 75	111.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa	19.40	19.80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 75	39.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.—	47.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.50	24 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.75	127 50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.90	120.05
Paryż za 100 fr.	47.62.50	47.67 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.68.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.50	9.52.50
Rossyjski imperyał	9.80.—	9.82.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 19 maja 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	65
„ „ „ w srebrze	77	35
Renta w złocie	94	20
Losy pożyczki z r. 1860	130	75
Akcye banku austro-węgierskiego	827	—
„ „ kredytowego	343	25
Londyn	119	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$51\frac{1}{2}$
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	60

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

Z. 27827. (3490 1—2)

Concursausschreibung

bezüglich der Besetzung der Zöglings-Plätze in der k. k. Marine-Akademie.

Mit Beginn des nächsten Schuljahres (16 September 1882) werden in der k. k. Marine-Akademie in Fiume mehrere Zöglingsplätze (ganz und halbfreie Aerarial-Plätze dann Zahlplätze) zu besetzen sein.

Die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme sind aus der in Nr. 114 der „Gazeta Lwowska" vom 19 Mai 1882 vollinnhaltlich (zur Insertionszahl 3490) eingeschalteten „Konkurs-Ausschreibung" zu entnehmen.

Wien im April 1882.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section).

L. 7875. (3501 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Bochni opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25pr., umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatatową.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d.p.p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 20 maja 1882 do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Kraków 10 maja 1882.

L. 1770. (3524 1—3)

W celu obsadzenia posady adjunkta przy sądzie krajowym w Krakowie ewentualnie przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem dni 14

Ubiegający się o tę posądę mają wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum ck. Sądu krajowego w Krakowie.

Kraków dnia 18 maja 1882.

L. 7876. (3502 1—3)

Przy Sądzie powiatowym w Grybowie opróznioną została posada kancelisty w XI. randze z płacami systenizowanemi

Podania o tę posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 20 maja 1882 do Prezydyum Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Sąd krajowy wyższy

Kraków 10 maja 1882.

L. 23522. (3540 1—3)

W celu obsadzenia dwóch posad aplikantów przy krajowym Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie z rocznem adjutum w kwocie 300 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko uczniowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oddający się studyom historycznym lub historyczno prawniczym.

Jedna z tych posad zostanie nadaną od 1 lipca, druga od 1 pazdziernika bieżąc. roku.

Bliższe określenie praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwale W. Sejmu z dnia 21 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu świadectwo dojrzałości, dowód immatrykulacyi, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej, wnosić należy do Wydziału krajowego najpoźniej do dnia 8 czerwca 1882.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

We Lwowie dnia 17 maja 1882.

L. 23224. (3546 1—3)

W celu obsadzenia posady starszego oficyała przy c. k. głównym urzędzie cłowym w Krakowie w IX klasie rangi, ewentualnie posady kierownika urzędu cłowego kontrolora urzędu cłowego lub oficyała cłowego w Xtej klasie rangi, lub w reszcie posady poborcy cłowego, albo asystenta cłowego XItej klasie rangi przy galicyjskich urzędach cłowych z systenizowanemi poborami i obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania zaopatrzone w dowód złożonego z dobrym postępem egzaminu z towar znawstwa i postępowanie cłowego jakoteż znajomości języków krajowych wnieść w przeciągu czterech tygodni do c.k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie.

C. k krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 11 maja 1882.

L. 685. (3498 2—3)

Posada kancelisty w XItej klasie rangi przy ck Starostwie górniczem w Krakowie, jest do obsadzenia.

Ubiegający się o takową zechce własnoręcznie swe podanie w przeciągu 30 dni tamże przedłożyć, i dowieść: wiek, nauki szkolne, dotychczasowe zatrudnienie, pismo piękne i ortograficzne z zupełną znajomością języka polskiego i niemieckiego, i dostateczną zdolność w kopiowaniu rysunków linearnych lub sytuacyjnych.

C. k Starostwo górnicze

Kraków, dnia 11 maja 1882.

L. 340. (3528 2—3)

W celu stałego obsadzenia posad nauczycielskich w Kołomyjskim okręgu szkolnym rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 30 czerwca br. a mianowicie:

1. w powiecie Kołomyjskim:

a) przy szkołach 1 klasowych etat. z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1. w Gwozdzcu małym 2 Ispasie 3 Kniaz dworze. 4. Myszynie, 5. Siemakowcach b) przy szkołach filianych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

w Ceniawie, 2 Czeremchowie, 3. Debesławcach, 4. Iwanowcach, 5. Kamionce małej, 6. Młodiatynie, 7. Rakowczyku, 8. Słobódce leśnej, 9. Sorokach.

2. w powiecie Kosowskim:

a) przy 4 klasowej szkole męskiej w Kutach posadę starszego nauczyciela z płacą 450 zł. b) przy 3 klasowej szkole żeńskiej w Kutach posada młodszej nauczycielki z płacą roczną 270 zł.

c) przy 1 klasowej szkole etat w Żabiu Ilcia z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem. d) przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1) w Mykietyńcach. 2. w Szeszorach, 3. Utoropach. Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jedną z tych posad mają wnieść podania należycie ostemplowane i w potrzebne dokumenta opatrzone, mianowicie wykaz lat służby, potwierdzony przez zwierzchność gminnę co do pobranych płac za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi w terminie powyżej oznaczonym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Kołomyja dnia 20 kwietnia 1882.

Licytacye.

L. 325. (3539 1—3)

W dniach 30, 31 maja b. r. tudzież 6 czerwca b. r. i następnych jako pierwszym terminie, zaś w dniu 12 czerwca b. r. i następnych jako drugim terminie odbędzie się w Święcanach egzekucyjna publiczna sprzedaż ruchomości, a to bydła, koni, trzody, narzędzi gospodarczych i sprzętów domowych do masy spadkowej ś. p. Tomasza hr. Romera należących.

Jasło dnia 12 maja 1882.

Zl. 448. (3513 1—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody wird kundgemacht, daß in der Executionsangelegheit der Hypothekenbank in Wien wider Freide Precze e et cons pto. 68 fl ſNG. die exekutive Veräußerung der Realität Nr. C. 508/tab. 362 in Brdy bewilligt und zur Vornahme derselben die Termine auf den 12 Juni und auf den 13 Juli 1882 jedesmal um 10 Uhr Vorm. im B. Nr. 5 bestimmt wurden

Diese Realität wird um den Schätzungswerth pr 3856 fl ausgerufen

Das Vadium bildet 10% des Ausrufspreises.

Die übrigen Akten können in der Registratur eingesehen werden.

Brody 26 März 1882.

L 1000 (3517 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Liszkach ogłasza, że celem zaspokojenia reszty sumy pożyczkowej 114 zł. 8 ct. a. w. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tym sądzie dnia 5 czerwca, 3 lipca i 7 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 10 w Kleszczowie położonej, wykazem hipotecznym l. 61 księgi gruntowej gminy kat. Kleszczów ad Alexandrowice objętej, Józefa i Petroneli z Góreckich małżonków Piskorzów własnej.

Cena wywołania wynosi 575 zł., wadyum 57 zł. a. w. Warunki licytacyjne i wyciąg hipotczny przejrzeć można w registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby rezolucye nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem p. Filipa Jendla w Liszkach.

Liszki dnia 14 kwietnia 1882.

L. 1669. (3532 1—3)

Celem zaspokojenia należytości Mojżesza Bratspiessa, a właściwie jego prawonabywcy Wolfa Adwokata w kwocie 300 zł. a. w. z przyn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 16 czerwca 1882 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. k. 143 w Żołyni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jędrzeja i Marceli Dziurzyńskich własnej.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., wadyum 40 zł. w. a. Bliższe warunki przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut dnia 29 marca 1882.

L. 2948. (3520 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia niniejszem, że celem wydobycia dłużnej kwoty 145 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Fiszla Aberdama egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 170 w Staremmieście położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużników Piotra i Maryi Peruckich własnej, a to w dniach 23 czerwca, 24 lipca i 24 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem w zabudowaniu sądowem z tem, że na pierwszych dwóch terminach wspomniana realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi 250 zł., zaś wadyum 25 zł a. w Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż akt opisania i oszacowania można w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Stare miasto dnia 16 maja 1882

L 6958. (3518 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Sobla 133 zł. $12\frac{1}{2}$ ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod nr. 128 w Milówce do masy ś p. Wojciecha Talik należącej, w trzech terminach 13 czerwca, 13 lipca i 16 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce

Cena wywołania 280 zł., wadyum 28 zł. a. w.

Milówka dnia 31 stycznia 1882.

L. 1262. (3515 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Jana Kantego Rusina w kwocie 24 zł 32 ct. a. w. z pn od Jana Traczyka należącej się, odbędzie się w dniach 12 czerwca, 10 lipca i 9 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż publiczna 2 parcel w „Ogrodzie" i „na Snozie" w Osielcu w $\frac{1}{8}$ roli Sendrowej położonych, Jana Traczyka własnych.

Za cenę wywołania ustanawia się kwota 85 zł. a. w., zakład $\frac{1}{10}$ ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Jordanów dnia 17 kwietnia 1882.

L. 7971. (3476 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu przeprowadzi na dniu 5 czerwca, 10 lipca i 14 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem B. Nr. VI w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw Józefowi i Annie Podstawek pto 200 zł. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności dłużników w Drohobyczu l. k. 222 na Zawieżnem przedmieściu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania jest cena szacunkowa w kwocie 300 zł., wadyum 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Drohobycz dnia 22 kwietnia 1882.

L. 1428. (3484 2—3)

Dnia 25 maja, dnia 21 czerwca i dnia 24 lipca 1882 o godzinie 10 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 28, 20 i 20 rep. 21, 23 i 123 w Woli Baranieckiej położonych, ciała tabularnego niestanowiących, w sprawie Josla Ballenzweiga przeciw Dawidowi Ehrlich pto 350 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 560 zł., wadyum 56 zł. a. w. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d. Sambor dnia 15 marca 1882.

L. 2892. (3487 2—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się na zaspokojenie przez Herscha Barsama przeciw Mojżeszowi Leuchtman wywalczonej sumy 200 zł. a. w. z pn. w dniu 1 czerwca, dniu 22 czerwca i w dniu 20 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 119 w Gródku położonej, Mojżesza Leuchtmana własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 795 zł. a. w., wadyum 79 zł. 50 ct. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek dnia 31 marca 1882.

L. 4411. (3500 2—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Tłustem podaje się do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mendlowi Roller w ilości 767 zł. 36 ct. a. w. z pn. realność dłużnika pod n. k. 106 w Bereśnianach składająca się z chałupy, budynków gospodarczych, ogrodu i około 28½ morgów pola i korpusu tabularnego niestanowiąca, w tymże sądzie w dwóch terminach na dniu 1 czerwca ewentualnie 3 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, jednakowoż w obu tych terminach tylko za cenę szacunkową 1500 zł. w. a. lub wyżej takowej przymusową drogą publicznej licytacyi sprzedaną będzie.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość jej szacunkową w ilości 1500 zł. a. w. a 10 prc. wadyum wynosi 150 zł. wa. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akty grabieżnego opisania i ocenienia mogą w registraturze sądowej być przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste dnia 30 marca 1882.

L. 1230. (3453 2—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwotach 107 zł. 15 ct., 187 zł. 50 ct., 187 zł. 50 ct. i 4799 zł. 84 ct. a. w. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Lubinki do Zofii Gołemberskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 19 lipca i 23 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8100 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 810 zł. a. w. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 23 sierpnia 1882 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O czem chcę kupienia mający, tudzież wierzyciele hipoteczni niewiadomi, którzyby po dniu 21 lipca 1878 do hipoteki weszli zawiadomienie otrzymują, ostatni z nadmienieniem, iż dla nich kurator w osobie adwokata dra Feliksa Jarockiego z substytucyą adwokata dra Piotra Forysta ustanowiony został.

W Tarnowie dnia 30 marca 1882.

L. 1047. (3488 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Onufremu Forion pto. 250 wa. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 152 rep. 80 w Burdanowie położonej, dłużnika Onufrego Forion własnej w jednym terminie na dniu 21 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem pod warunkiem, że realność przedmiotem sprzedaży będąca na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 700 zł. a wadyum 70 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisu tej realności i resztę warunków w tusądowej Registraturze przejrzeć można.

Wiśniowczyk dnia 6. Marca 1882.

L 187 (3485 2—3)

Dnia 30. Września 1882 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 554 w Humniskach położonej, masy nieobjętej Franciszka Dąbrowieckiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi Wolfa Adwokata w kwocie 100 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 320 zł. wadyum 32 zł.

Na powyższym terminie sprzedaną zostanie ta realność za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Brzozów dnia 13. Stycznia 1882.

L. 19152. (3442 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 10020 zł. 89 ct. z przyn. odbędzie się dnia 6 lipca, 10 sierpnia i 7 września 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya do Józefa i Anny małż. Krasińskich wedle dom. 27 pag. 49 n. 8 haer. i dom. 52 pag. 148 n. 20 haer. należących realności pod l. 394 i 395¾ we Lwowie położonych, na których terminach realność te tylko wyżej ceny wywołania 22290 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 2229 zł. złożoną być ma; akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 13 kwietnia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bieliński kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Janowicz mianowany został.

Lwów dnia 6 maja 1882.

L. 679 (3315 2—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 17 sierpnia, 14 września i 26 października 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 103 w Przybyszówce położonej, wedle wykazu hipotecznego 158 Michała Pustelniaka własnej, na rzecz Izaaka Hollosch'utza o 32 złr. a. w. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 233 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 24 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 15 kwietnia 1882.

L. 6166. (3441 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Franciszki Sakowicz w kwocie 1500 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 6 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Chaima Leiby Popsa, Chaima Mojżesza 2 im. Hüssa, a względnie do tegoż nieobjętej masy spadkowej, do Sanela czyli Nasanela Hüssa i do Belki czyli Rebeki Hüss należącej realności pod l. 49¾ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 12194 złr. 49 ct za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 610 złr. w. a. złożoną być ma, ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnego wierzyciela Friedela Kurzer, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 10 września 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Dziubiński kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Rares mianowany został.

Lwów dnia 29 kwietnia 1882.

L. 1220. (3207 3—3)

Dnia: 20 lipca, 17 sierpnia i 21 września 1882, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 6/3 w Dwerniku powiatu Liskiego położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Jurka Kotuły własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie 23 rat po 9 zł. i reszty kapitału w kwocie 40 zł. 14 ct. wraz z procentem po 6 od sta z przyn.

Cena wywołania wynosi 300 zł. Wadyum 30 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska, 18 kwietnia 1882.

L. 1454. (3393 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Kazimierza Slusarka w kwocie 80 zł. dwie czwarte części realności pod l. 33 w Bierzanowie hipotecznie nie wydzielone do Karola Slusarka należące, w dniach 5 czerwca, 10 lipca i 14 sierpnia 1882 w tutejszym sądzie przymusowo sprzedane zostaną. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 877 zł. 50 ct., zakład wynosi 87 zł.

O tem zawiadamia sąd interesowanych a nie znanych wierzycieli do rąk kuratora Przychockiego notaryusza w Wieliczce. Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przeglądnąć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 14 kwietnia 1882.

L. 6116. (3427 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie rozpisuje niniejszym edyktem egzekucyjną licytację realności pod l. k. 34 w Bolechowie ruskim położonej, dłużnika Michała Łatyk własnej, ciało tabularne stanowiącej, na rzecz Mojżesza Hauptmann celem zaspokojenia sumy 264 zł. a. w. z pn. na dzień 15 czerwca 1882 o 10 godzinie przed południem. Na terminie tym realność ta także niżej ceny szacunkowej 1990 zł. sprzedaną zostanie, a jako wadyum ma być złożoną kwota 150 zł. a. w. Akt szacunkowy, resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wszystkich tych, którzyby później do tabuli weszli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy tyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, kuratorem pan Krystyn Schindler w Bolechowie ustanowionym został.

Bolechów dnia 2 września 1881.

L. 1765. (3417 3—3)

W dniach 30 maja, 4 lipca i 1 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 98 w Wróbliku królewskim położonej, w sprawie Abrahama Finka przeciw Michałowi Czernikowi pto reszt. 53 zł. z pn. pod warunkami odnośnie do edyktu t. s. z dnia 20 lutego 1881 l. 1141 nr. 150, 151, 153 Gazety Lwowskiej.

Krosno dnia 6 kwietnia 1882.

L. 2525. (3400 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Ryfki Raab przeciw Iwanowi Grunda w kwocie 80 zł., w dniach 16 czerwca, 21 lipca i 25 sierpnia 1882 publiczna sprzedaż realności pod l 41 w Barysławce położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 280 zł. a zakładem 28 zł. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut. sądow. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 17 kwietnia 1882.

L. 2076. (3387 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi Jośla Braksmajera 357 zł. 60 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 30 maja 4 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod lk. 315 w Wygnance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Dominika Kłodnickiego własnej z tem dołożeniem, że takowa niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, w razie iżby ceny szacunkowej nie uzyskano, natenczas wyznacza się do spisania ułatwiających warunków termin w sądzie na dzień 18 lipca 1882 o 9tej godz. przed południem.

Cena wywołania wynosi 745 zł. Wadyum 74 zł. 50 ct.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata p. dra. Czaczkowskiego.

Resztę warunków w tusądowej Registraturze można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków 25 lutego 1882.

L. 568. (3405 3—3)

W dniach 20 czerwca, 20 lipca i 21 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konskr. 142 subrep w Wołoszynowie położonej, dłużnika Ilka Hefko własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 15 marca 1882.

L. 566. (3403 3—3)

W dniach 20 czerwca 1882, 20 lipca 1882 i 21 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 32 subrep 6 w Potoku wiel. położonej, dłużników Iwana i Seńka Fedyń własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 złr. w.a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 16 marca 1882.

L. 5321. (3274 3—3)

C. k. sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 156 zł od Jakóba Waśko ewentualnie tegoż nieobjętej masy należącej się Towarzystwu zaliczkowemu krakowskiemu odbędzie się w jednym terminie w dniu 14 lipca 1882 o 10 godzinie rano w tutejszym gmachu sądowym na rzecz tegoż towarzystwa Zaliczkowego krakowskiego publiczna licytacya połowy realności pod l. k. 38 w Węgrzcach w Starostwie krakowskim położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 38 gm. kat. Węgrzce Jakóba Waśko a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, dla której księgi gruntowe utrzymuje się w c. k. sądzie miejsko delegowanym w Krakowie.

Sprzedaż tejże nieruchomości odbędzie się na jednym terminie i na takowym nieruchomość ta sprzedaną będzie także poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź najwyższą ofiarowaną cenę kupna.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 655 zł. 28½ ct. Gdyby powyższej ceny wywołania nikt nie zaofiarował licytacyjna sprzedaż rozpocznie się od tej sumy, jaką którybądź z licytantów zaofiaruje.

Wadyum wynosi 65 zł. 52 ct. Resztę warunków licytacyjnych oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Kraków dnia 1 kwietnia 1882.

L. 567. (3404 3—3)

W dniach 20 czerwca 1882, 20 lipca 1882 i 21 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 68, subrep w Woli koblańskiej położonej, dłużnikowi Michałowi Jakimowi własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 93 złr. 63 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 złr.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 15 marca 1882.

L. 3994. (3456 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Maryi Poczynek o 111 zł. 62 ct przymusowa sprzedaż realności gruntowej w Łahodowie pod l. d. 51 położonej na 500 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dnia: 16 czerwca, dnia 14 lipca i dnia 18 sierpnia 1882 o 10 godzinie przed południem w kancelaryi tego sądu odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy

Gliniany, 13 września 1882.

L. 9084. (3428 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie ogłasza, że na zaspokojenie 285 zł. 53 ct. przymusowa sprzedaż niotabularnej realności pod n. k. 51 w Jezierzanach położonej dłużników Michała i Anny Jurkowskich własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze p blicznej licytacyi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I 30 maja, II 3 lipca, III 7 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1200 zł. lub wyżej ceny tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów dnia 28 grudnia 1881.

L. 1034. (3462 3—3)

C k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Fediowi Pawlikowi pto 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 23 maja, 23 czerwca i 24 lipca 1882, każdym razem o godz. 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 19 rep. 24 w Wołosiance małej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 150 zł., wadyum 15 zł. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania realności można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 5 marca 1882.

Księgi gruntowe.

L. 112. (3521)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akty służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Zarzyce.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w Sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym dnia 22 maja 1882, w którym dalsze dochodzenia przeprowadzać będzie.

Stary Sącz 15 maja 1882.

L. 7602. (3512)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hypotecznej dla gminy katastralnej Kruhel mały na miejscu w Kruhelu małym dnia 26 maja 1882 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w Urzędach gminnych.

Przemyśl dnia 16 maja 1882.

Kuratele.

L. 6310. (3506 1—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Bronisław hr. Romer ze Zwiernika, powiat. Pilzno, za chorego na umyśle uznany został.

Kuratorem dla niego ustanowiono Eustachego hr. Romera.

W Tarnowie 16 maja 1882 r.

L. 1709. (3486 1—3)

Podaje się do wiadomości, iż dla uznanego uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 12 kwietnia 1882 l. 3811 za marnotrawcę Bernarda Potl z Rogów ustanowiono kuratorem Mateusza Kuapa z Rogów

C. k. Sąd powiatowy

Dukla, dnia 29 kwietnia 1882.

L. 3707. (3431 2—3)

Józefa Grewę z Rozdzałowa uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Pawła Pokotyłę z Rozdzałowa.

C. k. Sąd powiatowy

Sokal dnia 15 kwietnia 1882.

L 4085. (3429 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że Kazimierz Gadziński, właściciel realności w Gródku, za marnotrawcę uznany i że dla niego kurator w osobie Józefa Smyka z Gródka ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy

Gródek 10 maja 1882.

L. 4693. (3419 2—3)

C k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż uchwałą ck. Sądu krajowego w Krakowie dnia 30 lipca 1881 roku l. 18375 Marya Wrześniowska, wdowa po Walerym Wrześniowskim aptekarzu z Wojnicza za marnotrawną uznaną została, i że kuratorem dla niej Paweł Kutschera, weterynarz w Wadowicach zamieszkały ustanowionym został.

Wojnicz dnia 9 lutego 1882.

L. 873. (3454 2—3)

Uchwałą ck. Sądu krajowy we Lwowie z 18 lutego 1882 l. 6387 został Jaśko Mazurek z Hulcza za marnotrawcę, uznany kuratorem mianowano Iwana Szpila z Hulcza.

Bełz 3 marca 1882

Doniesienia prywatne.

Ces. i król. wyłącz. uprz.

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów wynalazku perfumera

A. MACZUSKIEGO

w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

C. k. wyłącz. uprzyw. **środek** ten do **farbowania włosów**, nadający siwym **włosom** trwałą barwę **czarna**, **brunatną** lub **blond**, sporządzony jest li tylko z substancyi roślinnej. t. j. z łupy zielonych orzechów, nie jest przytem wcale szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu **15 minut** pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umywaniu farba nie schodzi

1 flakon ekstraktu orzechowego, płynnego . . . . **zł. 3**
1 pudełko z **6** flaszkami na próbę **zł. 3.50**
1 flaszka mleka orzechowego odmładzającego włosy . . . . . **zł. 3**
1 słoik pomady orzechowej do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 2**
1 flakon olejku orzechowego do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 2**
½ flakonu olejku orzechow. do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 1**

W prawdziwym gatunku nabyć można

w perfumeryi Maczuskiego,

w WIEDNIU, Kärntnerstrasse 26,

we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza, tudzież u kupców: Kamila Strzyżowskiego, Marcina Müllera i Leona Sedlaka.

(3068 6—30)

Dr. ANJELA

ZAKŁAD

wodoleczniczy

w Zuckmantel

(na Szlązku austryackim).

Najbliższa stacya kolei żelaznej **Ziegenhals** jest o milę odległą Leczenie za pomocą elektroterapii, mięsienia, kąpieli z igliwja. Zakład jest przez cały rok otwartym.

(3030 3—?)

„Strzeżonego Pan Bóg strzeże"

Towar jest najtańszym, jeśli pociąganym wprost z fabryki.

E. C. FLADER,

Jöhstadt w Saksonii,

fabrykant najtańszych i najlepszych

sikawek

nagrodzony 19 złotemi medalami na wystawach.

W ostatnich 10 latach **2220 sikawek** sprzedanych.

„HYDRONETY" Sikawki pokojowe od 9 złr. Sikawki ręczne od 42 złr. — Bez zbiornika od 14 złr.

Bliższa wiadomość u **Wł. Żaaka**, l. 10 Piekarska, **Lwów**. (9010 19—26)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok

1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Rządca lub ekonom

z dobremi świadectwami i rekomendacyami, poszukuje umieszczenia **od 1go lipca b. r.** ADRES: **J. A.** poste restante **Jarosław**. (3341 4—5)

(11 4—?)

L. J. Malewski

Lwów,

ul. Dominikańska l. 5.

Poleca Pp. aptekarzom, kupcom i piwowarom wszelkiego rodzaju wyborowe **korki** po cenach najtańszych, jakoteż **korki damskie** do bucików, podeszwy, płyty pod owady, koła do mielenia jagieł i drzewo korkowe w rozmaitych wielkościach, **FABRYKA**

Korków

katalońskich

założona w r. 1877.

OLEJ

naftowy konserwujący drzewo od psucia; **rafinowany**, który koloru drzewa nie zmienia i **zwykły**, nadający drzewu kolor brunatny, sprzedaje w baryłkach około 150 kilo po bardzo **zniżonej cenie**. — Jako też poleca

Smarowidło do osi żelaznych w najlepszym gatunku — i

Oliwę do maszyn i lamp,

licząc po cenach fabrycznych przy zamówieniach, począwszy od 10 kilo.

Piotr Miączyński

fabrykant nafty

we Lwowie

ul. Sykstuska l. 47.

(2806 4—?)

Główny skład

PIWA marcowego:

Leżak i eksportowe

w BUTELKACH.

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Sz. publiczność, że w jego głównym składzie piwa butelkowego **przy ulicy Sykstuskiej l. 18**, dostać można następujące piwa w butelkach z najznakomitszych browarów, po cenach umiarkowanych, a mianowicie:

Piwo okocimskie,
„ *lwowskie,*
„ *szwechatskie,*
„ *pilzneńskie,*
„ *damskie okocimskie,*

Porter krajowy **wyrobu Götza w Okocimie, Piwo Czarne, Bock.**

Zlecenia tak lwowskie jak i z prowincyi załatwiam jak najrychlej, prócz tego utrzymuję na składzie piwa eksportowe następujące:

Piwo okocimskie, pilzneńskie i szwechatskie.

Ten gatunek piwa wyrabianym bywa z najdelikatniejszych materyałów i jest obfity w młato i dobrze wywarzony, dla tego może być polecony dla cierpiących jako lekarstwo, trzymam je na żądanie lekarzy.

Polecając się łaskawym względom

((3127 5-12) z wysokiem poważaniem

S. WIESER.

Dzierżawa.

Folwark z 30 morgów pola, $3^1/_2$ morga ogrodu warzywnego i do pół morga sadu z pomieszkaniem i wszelkiemi budynkami ekonomicznemi w dobrym stanie w BURKANOWIE, koło Złotnik, mile odległości od gościńca z Tarnopola do Buczacza położony jest zaraz za 800 zł. do wynajęcia. — Bliższe wyjaśnienie można powziąć listownie pod lit: **E. T.** w **Burkanowie** — poczta — **Złotniki**. (3471 2-3)

Roman Andrusikiewicz

c. k. okręgowy Inspektor szkolny **w Gorlicach zawiadamia, iż drukuje własnym nakładem swoją**

„Latarnię dydaktyczną"

dla takich nauczycieli przy szkołach wiejskich, którzy ucząc dzieci jednego oddziału lub stopnia, **nie umieją** stosownie zatrudniać dziatwy innych oddziałów lub stopni. **Książka ta interesować będzie również** prywatnych nauczycieli, szczególnie zaś zajmowaćby powinna *rodziców*, przełożonych szkół i przyjaciół oświaty ludowej. Podający dokładnie swój adres, otrzymają odwrotną pocztą **odbitkę** dwóch stronic z tej *„LATARNI"* **na okaz**, darmo i opłatnie. PRZEDPŁATA na jeden egzemplarz „Latarni" z przesyłką franco wynosi **2 złr.** w. a. Wysyłka zamówionych egzemplarzy nastąpi z **pocztąkiem lipca** b. r. (1903 10—?)

Materye

sukienne

tylko z trwałej dobrej wełny, dla mężczyzn średniego wzrostu **3 metry 10 centimetrów na ubior** z dobrej wełny za 4 zł. 96 ct. wa.
na ubior z lepszej wełny za 7 zł. 44 ct. wa.
na ubior z wybornej wełny za 10 zł. — ct. wa.
na ubior z najlepszej wełny za 12 zł. 40 ct. wa.

Pledy do podróży po 4, 5, 8 do 12 zł.; niepodobające się przyjmujemy napowrót za wynagrodzeniem porteryum. Wyborne ubrania, materye na spodnie, surduty, zarzutki, płaszcze, tyfli, materye strzępowate, sukna komiśne, szewioty, trykoty, peruwieny, doskiny, kamgarny i sukna bilardowe poleca

Jan Stikarofsky,

skład fabryczny w Bernie.

Wzory franco. Wzory na pap. kart. dla krawców niefrankowane. Zwracamy uwagę pp. **majstrów krawieckich** na obfity wybór i **nadzwyczaj tanie ceny**. Ponieważ wielu z moich p. t. odbiorcow, zaszczycając mnie swojem zaufaniem, zamawia materye, nie widziawszy poprzednio wzorów, przeto przyjmuję towar w ten sposób zamówiony, jeśli się nie podoba, nazad. Wzorów na czarny peruwien i doskin nie można przesyłać, gdyż zamówienia takie są tylko rzeczą zaufania.

Korespondencye przyjmuje się w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, francuskim i włoskim.

(1715 21-24)

(3478 2—3)

Ogłoszenie.

W gminie **Jezierne** ma się pobudować nowy murowany budynek szkolny, którego koszta budowy według zatwierdzonego planu i kosztorysu są na 8675 zł. 08 ct. w. a. obliczone.

Budowę tej szkoły uchwaliła miejscowa Rada szkolna oddać w przedsiębiorstwo przez licytacyę, która odbędzie się na miejscu w JEZIERNIE, w dotychczasowym budynku szkolnym.

Oferty przez P P. przedsiębiorców mogą być ustnie lub pisemnie wnoszone, licytacya zaś ustna odbędzie się, **dnia 1 czerwca b. r.** przed południem, poczem nastąpi otwarcie ofert pisemnych; miejscowy komitet szkolny zastrzega sobie jednakże tej oferty zatwierdzenie, którą za najkorzystniejszą uzna.

Przed rozpoczęciem licytacyi mają P. P. przedsiębiorcy, życzący sobie otrzymać to przedsiębiorstwo, złożyć u p. przewodniczącego miejscowej Rady szkol kaucyą w kwocie **434 zł.**, którą w razie przyjęcia oferty należy najpóźniej w 10 dni po zatwierdzeniu oferty uzupełnić do kwoty wynoszącej 10 prc tej sumy, za jaką przedsiębiorstwo budowy będzie powierzone, która to kaucya będzie wydaną p. przedsiębiorcy dopiero po należytem ukończeniu budowy i wypełnieniu przyjętych zobowiązań.

Kaucye złożone przez P. P. przedsiębiorców, których oferty nie będą uwzględnione, będą im po ukończeniu licytacyi zaraz oddane.

Plan i kosztorys budować się mającej szkoły mogą być od dnia dzisiejszego aż do dnia licytacyi u p przewodniczącego miejs. Rady szkol. przejrzane. gdzie również można się dowiedzieć o bliższych warunkach przedsiębiorstwa.

Z Rady szkolnej miejscowej.

Jezierna, d. 16 maja 1882

(3447 1—3) Ces. król. uprzyw.

gal. kolej żelazna Karola Ludwika.

Ogłoszenie.

Od 1go czerwca b. r. począwszy, zatrzymywać się będą pociągi pospieszne Nr. I. i II. po dwie minuty na stacyi w Podzamczu.

Bliższe szczegóły w tym względzie powziąć można z ogłoszeń umieszczonych po naszych stacyach.

We Lwowie 15 maja 1882.

(Przedruk nie będzie opłacony)

Dyrekcya ruchu.

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne“

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct.; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** po 30 i 50 ct. poleca (1899 10—52)

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling koło Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach,** handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp. w **Galicyi i Bukowinie.**

Ważne dla przedsiębiorców budowli i kamieniołomów.

Realność w najzdrowszej części miasta położona, o dwóch murowanych domach parterowych, z obszernym placem pod budowę, ogrodem i **kamieniołomem,** objętości około jednego morga, zawierającym **przedni kamień do budowy,** jest z wolnej ręki do sprzedania. — Bliższa wiadomość u właściciela ulica **Kurkowa pod l. 43,** za klasztorem Pp. Franciszkanek. 1955 10—10)

Cztery medale zasługi.

Pilipton.

Znakomite powodzenie i wziętość **Piliptonu** najlepiej świadczą o jego niezwykłej dobroci. — Pilipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, przywracając im piękny poprzedni naturalny kolor. — Cena 1.50.

NIGRETINA.

Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów, mianowicie brody i wąsów na kolor czarny, ciemny i ciemno blond. — Cena 1 zł.

Cezarin.

Pewny i wypróbowany środek do wyniszczenia **nagniotek** w przeciągu 20 dni — Pudełko **40** ct.

Pudr przeciw poceniu i oparzeniu nóg. Pudełko **50** ct.

poleca

J. IHNATOWICZ.

magister farmacyi i chemik sądowy.
we LWOWIE: Ulica Kopernika l. 3, w KRAKOWIE Sukiennice l 20. (2981 4—?)

Sezon 1882.

Świeże

WODY mineralne

zdrojowisk naturalnych tak krajowych jak zagranicznych, poleca handel

Karola Bałłabana

we LWOWIE.

Wszelkie zamówienia uskutecznia natychmiast. (2732 2 —?)

Do sprzedania.

Istniejący we LWOWIE od lat 20tu handel korzenny, win, rumu, wódek i herbaty w głównym rynku z kapitałem do 5000 zł., zaraz do sprzedania. Chęć kupna mający raczy się zgłosić pod adresem **A. N.** — ulica halicka *l. 12* I. piatro. (3545 1—3)

MORSZYN

Zdrojowiska Solankowe-Borowinowe

poleca swoje cenne

przetwory lecznicze do picia i kąpieli

i przyjmuje zamówienia na takowe.

Woda gorzka naturalna z zdroju „Bonifacego“ w małych dawkach sprawia już obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia i zaleca się wskutek tego do dłuższego użycia.

Do
Wielmożnego Pana **Bonifacego Stillera,** właściciela zakładu leczniczego w Morszynie.

Mam zaszczyt zawiadomić Wgo Pana, że woda gorżka i sól pochodzące ze źródła morszyńskiego, zostały z dobrym skutkiem wypróbowane w naszym szpitalu.

Wedle sprawozdań prymarjatów, uznaną została ich skuteczność pewna i szybka jako środka czyszczącego i okazały się odpowiedniemi do użytku w tych zboczeniach czynnościowych i trzewów brzusznych w których są wskazane wody gorżkie.

Na podstawie tej doświadczonej skuteczności, zostało zaprowadzone w naszym szpitalu, powszechne użycie wód gorżkich i soli morszyńskich, w miejsce dotąd używanych innych wód gorżkich.

Dyrektor szpitala powszechnego krajowego.
Lwów, dnia 10 lutego 1882.

Dr. Głowacki.

Sól gorżka ze zdroju „Bonifacego“ w Morszynie, jak też i tamtejszą wodę Mineralną „Bonifacego“ używałem w szpitalu powszechnym w Czerniowcach przez czas dłuższy i doszedłem do przekonania, że tak woda jak i sól w odpowiednich dawkach sprawia obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia: w skutek czego tak sól jakoteż i wodę każdemu jako środek przeczyszczający i do dłuższego użycia zdolny sumiennie polecić mogę.

Czerniowce, 17 lutego 1882.

Dr. B. Wolan,
C. k. radca sanitarny prymarjusz, docent uniwersytecki.

Sól gorżka rodzima ze zdroju „Bonifacego“ ługowana pod kontrolą komisyi Towarzystwa lekarzy galicyjskich i c. k. profesora chemii Dr. Radziszewskiego, na sposób soli karlsbadzkiej.

Na zasadzie doświadczenia, zrobionego tak w klinice mojej, jakoteż w praktyce prywatnej, uważam użycie soli morszyńskiej ze zdroju „Bonifacego“ jako środka bez bolu i osłabienia lekko czyszczącego za nader skuteczne. Z tego powodu przenoszę podawanie tej soli w cierpieniach kobiecych z zatkaniem połączonych, nad sól Karlsbadzką, glauberską, oraz wody gorzkie i mogę ją sumiennie polecić, w miejsce wymienionych środków leczniczych, z dodatkiem, że co do działania i skutku takowe przewyższa.

Lwów d. 17 listopada 1881. (2306 7—?)

Prof. Dr. Adam Czyżewicz
c. k. radca zdrowia.

Ług bromo-solankowy ze zdroju „Magdaleny“, takiej samej dobroci jak kreucnacki i halski.

Ług borowinowo-solankowy, po raz pierwszy do użytku lekarskiego wytworzony, a posiadający przy miernej stosunkowo ilości soli kuchennej i bromu wiele kwasu mrówkowego i żelaza. Powyższe Ługi są na składzie w Wiedniu u pp. Dr. J N. von Heinrich, właściciela Römisches Bad, zaś główny skład dla Austr. u Dr Wells, c. k. liweranta nadwornego wód mineralnych zum „Blauen Igel“ l. 5.

Na składach: **w Krakowie** u pana **J. Wentzla (upoważniona Filia wód mineralnych naturalnych Galicyjskich i Czeskich). w Tarnowie** u p. J. Reida apt,: **w Rzeszowie** w handl. Schaittera i spółki; **w Przemyślu** u p H. Tarczyńskiego u p. apt. Altha. **We Lwowie** w aptekach Pp.: K. Mikolascha, J. Beisera, J. Piepesa, C. Krzyżanowskiego, Z. Ruckera, w handlu p. Karola Klimowicza w apt. p. M. Karczewskiego i p. Wiktora Goldbauma skład wód mineralnych. W **Kołomyi,** u apt. p. Sidorowicza. W **Samborze,** u p. apt. Alexiewicza. **w Czerniowcach** w handlu p Ignacego Schnircha; **w Stanisławowie** u p;, Jana Macury; **w Stryju** u p. Jul. Zagórskiego; u apt. p. Gärtnera **w Jassach** w apt. pp. Antoniego Lindego, A. Racowitz, Rudolfa Petelenza, Franciszka Konga; **w Roman** w apt,; p. Maksa Frankla; **w Bakan** w handlu p. Jurista; **w Botuszanach** w handlu p. M. Spilera; **w Suczawie** w aptekach p. Edwarda Liszka i Juliusza Fieberta.

Otwarcie 1 maja b. r.

Lekarzem zdrojowym jest **Dr. Z. Dzikowski.**

Wszelkie interesa na miejscu załatwia, tudzież bliższych objaśnień na listowne zapytanie udziela.

Zarząd zdrojowiska.

Bonifacy Stiller

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. wiecej jak Pülna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA aprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność — Ces. rzecz tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie.

Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victorya analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich. **N. Milicer,** magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profesora Roscoe w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Ducheka, Auspitza, radcę sanitarnego Osera, Lorinsera w **Wiedniu,** profesora Oetingera, Dra Warschauera w **Krakowie,** profesora Feigla, dyrektora szpitala Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie,** Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kurcyusza w **Warszawie** itd. itd.

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi w skutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery, piegom, wyrzutom i gruczołom.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

W interesie publiczności uprasza się zażądać **wyraźnie** „Victoria woda gorzka“. (2362 (7—15

TRUSKAWIEC.

Otwarcie sezonu dnia 1 czerwca 1882.

Zakład ten położony o 8 kilometrów od najbliższej stacyi kolei Dniestrzańskiej „Drohobycz-Truskawiec.“

Posiada **15% solankę** i silne **siarczane wody** do kąpiel; słonogorzkie rozwalniające i moczopędne zdroje do picia, borowinę żelazistą i szlam słono-siarkowy do kąpiel, aptekę, urząd pocztowy i telegraficzny.

Nowo zbudowane łazienki o 60 gabinetach urządzone są z wszelką wytwornością, jak również nowo urządzona **wziewalnia** pary słonej i wyciągu igliwia; leczenie elektryczne.

Nowe i wygodnie urządzone pomieszkania z usługą, kilka restauracyj i cukiernia, **nowy bilard, fortepian i kręgielnia,** dobra kapela i wiele nowo urządzonych ulepszeń.

Lekarz zdrojowy Dr. **Zygmund Rieger,** radca zdrowia.

Zamówienia na pomieszkania i powozy do stacyi kolejowej **„Drohobycz“** lub **„Drohobycz-Truskawiec“** przyjmuje przy dołączeniu zadatku

Zarząd zdrojowy.

Chorzy posiadający świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez c. k. Starostwo, korzystać będą mogli z uwolnienia od opłaty taksy i tańszych kąpieli, tylko w porze od 1 do końca czerwca i od 15 sierpnia do 15 września.

(2799 5—8)

Dyrekcya
Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej
we Lwowie,

spółki zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialnością w Rynku pod l. 17 urzędująca, zawiadamia strony interesowane, że

a) eskontuje weksle swoich członków i wydaje pożyczki na skrypta,

b) przyjmuje od członków Towarzystwa, jakoteż od korporacyj, stowarzyszeń i innych osób prywatnych, nienależących do Towarzystwa wszelkie wkładki w gotówce na rachunek bieżący, jako oszczędność i na takowe książeczki wkładkowe wydaje. Od kwot złożonych, oblicza procent od daty ich ulokowania aż do daty podniesienia, a mianowicie:

1. z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem **sześć** od sta rocznie,
2. z krótszem wypowiedzeniem **pięć i pół** od sta.

Kasa Towarzystwa zwraca wkładki:

do 100 złr bez wypowiedzenia,
od 100 złr. do 500 za 30-dniowem wypowiedzeniem,
od 500 złr. do 1000 za 60-dniowem wypowiedzeniem,
od 1000 złr. i resztę kapitału za 90-dniowem wypowiedzeniem.

DYREKTOROWIE:

Feliks Piątkowski. *Aleksander Pilarski.*

(1562 13—12)



Trumny metalowe

w obfitym wyborze poleca: **handel sprzętów kościelnych i cerkiewnych**

Walentego Stachiewicza w Tarnopolu

po następujących cenach — **dla dorosłych:**

170 ctm długości po 30, 45, 65, 85 złr. — 200 ctm. długości po 45, 60, 80, 100 złr.
180 ctm. długości po 35, 50, 70, 90 złr. — 210 ctm. długości po 50, 65, 85, 110 złr. } i wyżej.
190 ctm. długości po 40, 55, 75, 95 złr. —

Dla dzieci: 70, 80, 90, 100, 110, 120, 130, 140, 150 ctm. długości po 10, 12, 14, 16, 18, 20, 23, 26, 30 złr. i wyżej.

Opakowanie wielkiej trumny 5 złr., małej od 1 do 2 złr.

Wielki wybór: kap atłasowych, tiulowych, mulowych, perkalowych i organtynowych; materaców i poduszek do trumien; wieńców francuskich z batystowych kwiatów, od 1 złr. do 15 złr.; szarf do wieńców gładkich i z napisami; światła pogrzebowego i pochodni stearynowych i smolnych.

Telegraficzne zamówienia uskutecznia się natychmiast, bez różnicy czasu, czy w dzień lub w nocy.

Do miejsc, gdzie niema żelaznej kolei, odstawia się na żądanie własną podwodą za umiarkowaną cenę.

(1263 12—12)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4 „ „ **60** „ „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4\frac{1}{2}$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po 4% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (2292 9—?)

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

Dyamenta szklarskie

do przecinania szyb

1 sztuka po 1 zł. 40 ct., 2 zł., 3 zł., 4 zł., 5 zł., 6 zł., 10 zł. i wyżej.

Szyby zagraniczne do okien.

Szyby kolorowe czerwone, szafirowe, zielone, żółte, fioletowe, białe matowane i deseniowane.

W **każdym** domu rodzicielskim, jako też i w rękach pp. **nauczycieli,** opiekunów, powinno się znachodzić dziełko **Dr. ANTONIEGO BERGERA** (wydanie III nowe), pod tyt.: **„Przewodnik dla młodzieży“** (dla obojga płci), w słabościach z zakażenia krwi pochodzących, oraz najnowsze sposoby leczenia, **z przydatkiem o onanizmie i o prostytucyi. — Nabyć można u autora** za 1 zł., **za pobraniem** pocztowem 1 zł. 20 cnt. **Także udzielam rady listownie pod dyskrecyą.** — Ulica Karola Ludwika l. 7. **Ordyn. domowa od 3 5 popoł.** 3026 4-?)

W **patologicznych** wypadkach **braku regularności,** w **bladaczce,** niedokrewności i upławach, tudzież w wszelkich słabościach tajemniczych płci niewieściej, udziela skutecznej rady i pomocy pod zaręczeniem najściślejszej dyskrecyi (2293 16—?)

Specyalista chorób tajemniczych, pr. lekarz Wszech-Medycyny

J. KURPIEL przy ulicy Wałowej **l. 3,** I-sze piętro. — Ordynuje od 9 do 12 przed i od 2 do 6 po południu. Wchód i wychód, tudzież czekalnie separowane. — Także listownie.

Nauczycielka

z wieloletnią praktyką, posiadająca gruntownie języki: francuski, niemiecki, polski i muzykę, oraz wszystkie wyższe przedmioty szkolne, mogąca się wykazać wielu chlubnemi świadectwami, poszukuje umieszczenia na wsi. Bliższa wiadomość: ulica **Pańska l. 1.** pod lit **J. H.** II piętro **Lwów** (3374 3—3)

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 kwietnia b r. ordynuje

w Karlsbadzie

Kaiserstrasse „Warschau“.

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 2135 23 ?

WYBORNE

PIWO

W BUTELKACH I NA SZKLANKI

PORTER

ANGIELSKI

ORAZ

POKÓJ do ŚNIADAŃ

POLECA HANDEL

NOWICKIEGO

ul. Halicka l. 52.

(3448 2—6)

A. Dublowski

ulica Hetmańska l. 8 we Lwowie.

Poleca Wysokiej Szlachcie i P. T. Publiczności

nowo urządzony

Magazyn i Pracownię Sukien Męskich

zaopatrzone najlepszym wyborem materyj krajowych i zagranicznych.

(2980 7 12)

„Zawałów“

Zakład wodoleczniczy

Franciszka Medweja

otwarty od 20 kwietnia.

Poczta w miejscu, stacya telegraficzna Podhajce.

Przyjęcie chorych tylko za porozumieniem listownem; lekarz Zakładowy **Dr. A. Medwej.**

(2770 8—?)

Zmiana lokalu.

(3131 2—?)

Biuro nauczycielskie

Zuzanny Krzyżanowskiej

przeniesione z ulicy Czarnieckiego na ul. Grodzickich l. 13, poleca nauczycielki, nauczycieli prywatnych, guwernantki, ochmistrzynie i bony Francuski, Niemki, Polki i Angielki.

Farby olejne

zupełnie do użycia gotowe

do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, narzędzi rolniczych i t. p. oraz wszelkiego rodzaju lakiery, werniksy, farby olejne w tubach, farby techniczne i farbierskie, palety, pendzle, bronzy, kit i wszelkie w zakres tychże wchodzące artykuły, w gatunkach doborowych i po najumiarkowańszych cenach poleca

Skład fabryczny

farb, lakierów, produktów chemicznych oraz handel materyałów

HÜBNERA i HANKE we Lwowie

Rynek Nr. 29.

Cenniki specyalne na żądanie gratis i franco. (3005 7—15)

Owoce i jarzyny

najprzedniejsze ziemiopłody włoskie, codzień świeżo rwane, przesyłam w **maju** pocztą franco wolne od wszelkiego wydatku, za pobraniem

w koszyku 5cio kilowym

Szparagi białe, grube	**2** zł.	**80** ct.
Karczochy 30—40 młode	**2** „	**30** „
Groch w łuskach	**1** „	**50** „
Czereśnie w najlepszym gatunku	**1** „	**90** „
Kartofle nowe z r. 1882	**1** „	**30** „

R. MAITI

w Tryeście.

(3295 4—6)

H. 0.1894. (2706 5—10)

Kawa z Hamburga

wprost pocztą *franco* włącznie opakowania, jak wiadomo wyborna i dobra w smaku, w woreczkach 5 kilowych za pobraniem **Cennik gratis.**

Rio, wyborna i silna	3 zł. 45 ct.
Santos wydatna i silna	3 zł. 60 ct.
Kuba najwyb. zielona, silna	4 zł. 10 ct.
Ceylon niebiesko-zielona, silna	5 zł. ct.
Złota Jawa, szczególnie dobra	5 zł. 20 ct.
Portorico, delikatna, dobra w smaku	5 zł. 40 ct.
Perłowa najwyborniejsza, zielona	5 zł. 95 ct.
Menado brunat., szczególnie dobra	6 zł. 35 ct.
Afryk. Perłowa Mokka, prawdziwa, ognista	4 zł. 95 ct.
Arab. Mokka prawdziwa, szlachetna, ognista	7 zł. 20 ct.

A. B. ETTLINGER w Hamburgu

Dla słabych i rekonwalescentów.

Koniak i stare wina

z piwnic

APTEKI pod „GWIAZDĄ“

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

Koniak grande Champagne dla celów leczniczych, bardzo stary — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 80 ct.

Wino Malaga, od roku 1846 na składzie będące — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 20 ct.

Wino Tokajskie, bardzo stare, prawdziwe arcanum dla osłabionych — cena ¼ litrowej buteleczki 2 złr. 50 ct.

Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów, nieco słabsze jak Malaga, pochodzi z okolic Granady. Wino wyborne, nadaje się osobliwie dla niewiast i dla dzieci — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. w. a.

Z wielkiej liczby świadectw lekarskich, przytaczam enuncyacye c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw sanitarnych krajowych Wgo Dr. **Alfreda Biesiadeckiego,** tudzież c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położn. Wgo Dr. **Karola Brauna** von **Foernwald** i profesora, nadradcy sanitarnego i dyrektora kliniki **Dr. Józefa Spaeth.**

„Wina lecznicze wyrabiane przez p. KAROLA MIKOLASCHA, właściciela apteki pod firmą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie, i to 1) wino hiszpańskie chinowe, 2) chinowe z żelazem, 3) pepsynowe, 4) peptonowe i 5) rzewieniowe zastosowywałem w odpowiednich cierpieniach i przyszedłem do przekonania, iż chorzy takowe chętnie jako smaczne zażywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i że niektóre z nich są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyetetyczne jako też i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworów jakoteż i win (Malaga i Tokaj) i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogę wszystkim kolegom jak najsumienniej zalecić.“

Lwów 31 marca 1882. **Dr. Alfred Biesiadecki** m. p.
kraj referent sanit.

„Przysłane mi do oceny wina lecznicze wyrobu p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA, aptekarza we Lwowie, tudzież napoje dla rekonwalescentów, uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przepisywał w odpowiednich wypadkach.“

Wiedeń 20 marca 1882. **Dr. C. v. Braun** m. p.

„Przysłane mi przez pana Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie trunki dla słabych i rekonwalescentów, mianowicie: Koniak, Malaga, Tokajskie i hiszpańskie wino, tudzież wina lecznicze t. j: chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rzewieniowe, rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania, że pierwsze są bardzo dobre i prawdziwe, drugie sumiennie wyrobione Spodziewam się więc po nich znakomitych usług i skutków.

Wiedeń dnia 24 marca 1882 r. Profesor **Spaeth** m. p.

Przy posyłkach liczę za opakowanie i stempel od jednej buteleczki 20 ct., od 2ch 30 ct., od 3ch 35 ct., od 6ciu 50 ct., od tuzina 80 ct.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą“.
„ **w KRAKOWIE** „ Wgo **F. Gralewskiego.**
„ **generalny w WIEDNIU** dla **Austro-Węgier** i dla **państw ościennych** u p. **Wilhelma Maagera** III Heumarkt Nr. 3.
Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Kryżanowskiego w Czerniowcach.

(1676 23—?)

PARYŻ. PŁEĆ TWARZY PARYŻ.

MLEKO ANTÉPHÉLIQUE

czyste albo z wodą spędza
PIEGI, OPALENIE
PLAMY PO POŁOGU
ZMARSZCZKI, WYSYPKĘ, KROSTY
WYRZUTY CZERWONE
OPIERZCHŁOŚĆ
PRYSZCZE

Zachowuje ciało twarzy czyste i płeć bez skazy.

CANDÈS et Cie. Bd St-Denis, 8.

(3063 1—3)

Ważne dla Dam.

Z powodu bardzo wielkiego składu i niepomyślnego powodzenia w interesie, sprzedajemy nasz bardzo wielki skład

prawdziwych paryskich

kapeluszy damskich

najnowszego fasonu **o połowę taniej.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć eleganckí prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy ładny kapelusz słomkowy lub koronkowy najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwem strusiem lub fantastycznem piórem i francsukiemi kwiatami. **Ceny od 3 zł. do 12 zł. co przedtem podwójnie kosztowało.** — Kapelusze, któreby nie przypadały do gustu, przyjmujemy napowrót.

Grand Magasin de Modes

w Krakowie

ulica Grodzka Nr. 55/4.

Uwiadomienie.

Podpisany uwiadamia P. T. Publiczność, iż na zamówienie listowne i telegraficzne wysyła **powozy** kryte i pół kryte, za opłatą do stacyi kolejowej **w Tarnowie 18 zł.,** do stacyi kolejowej **Zagórz 6 zł.** Z uszanowaniem

Hersch Seiler

właściciel fiakrów w Zakładzie kąpielowym w Iwoniczu. (3090 2—2)

Dyetaryusz

uzdolniony, obznajomiony z wszelką manipulacyą sądową, to samo i w czynnościach przy zakładaniu nowych ksiąg gruntowych — poszukuje miejsca w sądzie.— Wiadomość: **Stanisław Modliszewski** poste restante **Strzyżów.** (3523 ?—3)

Julian Gorgolewski

artysta-rzeźbiarz

ulica Piekarska l. 21.

we Lwowie

wykonuje:

Pomniki żałobne, piramidy, kapliczki, sarkofagi z kamienia, marmuru i granitu we wszelkich rodzajach i rozmaitych krojów

Szczególne wyroby z granitu czarnego

Posągi, popiersia, Medaliony, płaskorzeźby etc.

Specyalne posągi religijnego stylu

Ornamenty rzeźbiarskie, wszelkiej industri dekoracyjnej, sztuki wszelkiego rodzaju i stylu.

Ceny umiarkowane.

Przyjmuje się również wszelkie zamówienia na prowincyę. (3?50)

Pewna i prędka pomoc

nawet w zastarzałych cierpieniach

jest ***Henryka Blocha***

Eter gośćcowy.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena **60 ct.** w. a.

Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład Eteru gośćcowego u aptekarza **Henryka Blumenfelda** pod „Złotym słoniem“ we Lwowie, skąd wszelkie za[…]zta załatwia się. (?7—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryk